

BIBLIOTEKA
UNIwersytecka
STOKU
Głęboko

Sprzedają nam śmierć

KONTAKTY

www.kontakty-tygodnik.com.pl

Nr 31 (1708)

2 sierpnia 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR



Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

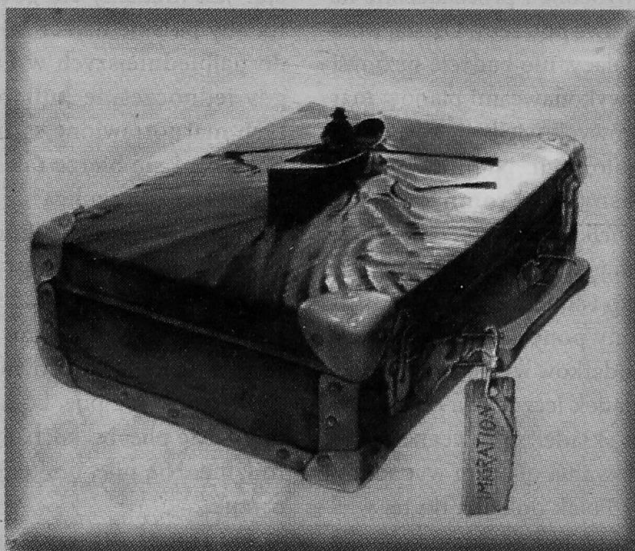
www.kursylektor.pl

Cud nad Narwią

**Obrońcy Łomży zatrzymali
sowiecką nawałę
na Warszawę**

**Przybywa milionerów
i tych,
którzy nie mają na
jedzenie**

Chleba naszego...



**Mordercy strzelali,
a ona
ratowała ranną
dziewczynkę**

Dobra pani

**Historia kołem się toczy. Gdy
dotyczy rządu dusz, niezależnie
od ideologii i systemu, kołem
bardzo ciasnym!**

Sztuka kochania

Jedwabne

tel: 86 217 25 42

www.mj.com.pl

**kostka brukowa
elementy
ogrodowe**

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 684005 31

Ważne słowo:

„Zdrajcą narodu i wiary jest ten, kto dzieci i młodzież chciałby wychować ze szklanką piwa lub kieliszkiem wina w ręku”, bł. Bronisław Markiewicz

Sprzedają nam śmierć!

Ks. bp Tadeusz Bronakowski: – W Polsce żyje około milion osób uzależnionych. Aż 4 miliony Polaków pije ryzykownie i szkodliwie. Nasz kraj opleciony jest gęstą siecią punktów sprzedaży alkoholu. Coraz więcej piją młodzi, coraz częściej problemy alkoholowe dotyczą dziewcząt i kobiet.

Dzisiaj nie jest tak, że piją jedynie osoby biedne, bezrobotne, ludzie mieszkający na terenach byłych PGR-ów. Problemy alkoholowe dotyczą ludzi wszystkich stanów i zawodów, biednych i bogatych w jednakowym stopniu. Spójrzmy chociażby na picie kobiet. Okazuje się, że coraz częściej wpadają w sidła nałogu dobrze wykształcone, zamożne mieszkanki dużych miast.

Spżycie alkoholu na osobę od 15 roku życia w Polsce wynosi 13,6 l. Trzeba do tego doliczyć od 2 do 3 litrów tzw. alkoholu nierejestrowanego. Na świecie średnie spożycie wynosi połowę tego, co w Polsce.

W Polsce 4 miliony dzieci żyje w rodzinach z problemem alkoholowym. Dlaczego nie czynimy nic, aby tę sytuację zmienić? Dlaczego staramy się przypodobać wielkim przedsiębiorstwom i sieciom handlowym, nawet za cenę życia i zdrowia Polaków?

Obok nas, dzień po dniu przez alkohol umierają ludzie. 10 tysięcy osób umiera każdego roku. A więc od kiedy rano wyjechałem z Łomży, aby przybyć do Miejsca Piastowego, do czasu mojego powrotu przez alkohol umrze 40 osób. Od czasów drugiej wojny światowej Polska straciła 680 tysięcy obywateli tylko z tego powodu. To 1/3 mieszkańców obecnego województwa podkarpackiego. To 3 miasta tak piękne, jak Rzeszów.

Czy potrzeba bardziej dramatycznych danych? Czy może być coś bardziej dramatycznego niż świadomość, że godzina po godzinie obok nas umierają ludzie? Umierają, bo nie podejmuje się

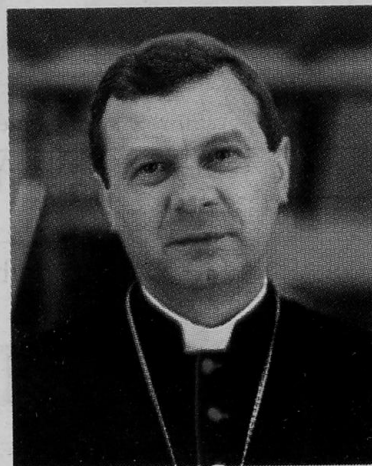
walki z problemem, bo milczy się na temat zagrożeń, bo sprzyja się rozpiciu młodego pokolenia...

Widzimy, jak w czasach kryzysu miasta wydają setki tysięcy złotych na festyny, na imprezy plenerowe, na dożynki i festiwale, na których liczni widzowie nie wiedzą nawet, po co przyszli, kto występował i co śpiewał, bo wypijają tak wiele alkoholu.

Te spotkania nie mają sensu, nie budują więzi społecznych, nie promują miast, ale promują alkohol. To jest marnotrawienie pieniędzy. Pieniądzy, które powinny być zwrócone i przeznaczone na prawdziwe potrzeby. Dzisiaj wołamy: Polacy, nie bądźcie bezmyślnymi wykonawcami planów marketingowych wielkich korporacji alkoholowych. Nie utrzymujcie z własnych skromnych środków wielkich fortun tych, którzy sprzedają wam cierpienie, grzech a często i śmierć...

Straty ponosi każdy z nas. Bo to z podatków wypłacane są renty. Ze składek leczone są osoby chore. Ze składek wypłacane są odszkodowania ofiarom wypadków. Każdy Polak dokłada do tej wielkiej sumy, jaką pochłania co roku nadużywanie alkoholu.

Ale jest też inny wymiar tej plagi, tej tragedii. Według raportu firmy badawczej Nielsen, Polacy wydali w ubiegłym roku ponad 35 miliardów złotych na alkohol. A jednocześnie w mediach słyszymy o biedzie, o głodujących polskich dzie-



Ks. bp Tadeusz Bronakowski

ciach, spośród których wiele tysięcy nie spożywa dziennie nawet jednego ciepłego posiłku. Jak połączyć te dwie informacje? Jak możemy się godzić na to, aby polskie dzieci zaliczano do najbiedniejszych w Europie, gdy jednocześnie miliardy złotych marnotrawione są na alkohol? Skąd się bierze tak wielka społeczna znieczulica? ...

Zbliża się sierpień, który przeżywamy jako miesiąc abstynencji. Musimy dzielić się świadectwem abstynencji, która zawsze jest darem miłości. Dlatego możemy powiedzieć: nie piję, bo kocham Boga. Nie piję, bo kocham swoją rodzinę. Nie piję, bo kocham ojczyznę...

(Fragmenty wystąpienia w Miejscu Piastowym koło Krosna podczas XI Ogólnopolskiej Modlitwy o Trzeźwość Narodu, tytuł od redakcji. Biskup pomocniczy Diecezji Łomżyńskiej ks. Tadeusz Bronakowski jest przewodniczącym Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Apostolstwa Trzeźwości).

PSL ma listę: kto do Sejmu i Senatu?

Pierwsze nazwiska kandydatów do parlamentu ujawniło w województwie Polskie Stronictwo Ludowe. Na liście do Sejmu „jedyneką” ma być marszałek Mieczysław Baszko, kolejne miejsca przypadną wicewojewodzie Wiesławowi Żylińskiemu oraz wiceministrowi zdrowia Cezaremu Cieślukowskiemu. Do Senatu PSL planuje wystawić prof. Adama Dobrońskiego oraz byłego

wojewodę łomżyńskiego, radnego Sejmiku Mieczysława Bażyńskiego.

Lista 28 kandydatów do Sejmu i 2 do Senatu przyjęta została na wojewódzkiej konwencji PSL w Białymstoku z udziałem prezesa Janusza Piechocińskiego.

To pierwsza partia w regionie, która przedstawiła swoich kandydatów, startujących w jesiennych wyborach parlamentarnych

Paralotnią zabłądził na Białoruś

Paralotnia poniosła za granicę z Białorusią pilota (26 lat) z Białegostoku. O zatrzymaniu go w obwodzie grodzieńskim w ubiegłą środę, powiadomił Państwowy Komitet Graniczny Białorusi na swojej stronie internetowej. „W długich słowach obywatela Polski, straconego w powietrzu orientację w terenie”, napisano w komunikacie Komitetu.

„Został ukarany mandatem równowartości ok. 2 tys. zł. Zapłacił ten mandat i wobec tego został nie deportowany do Polski jeszcze w tym tygodniu”, powiedział konsul generalny RP w Grodnie Chodkiewicz.

Decyzja w tej sprawie zapadła we wtorek, 28 lipca. Trwa uzgodnienia między strażami granicznymi obu państw o termin przekazania pilota do Polski.

„Paralotniarz czuje się dobrze. Nie narzeka na warunki panujące w areszcie straży granicznej”, dodał Chodkiewicz.

Pomoc dla rolników

„Rolnicy, których uprawy zostały zniszczone przez suszę, buragany, nawałnice mogą liczyć na wsparcie państwa w postaci kredytów preferencyjnych lub pomocy z budżetu”, informuje Ministerstwo Rolnictwa.

Najpierw susza, teraz nawałnice. Rolnicy poszkodowani w wyniku suszy, gradu, nawałnic, buragany, pioruna, obsunięć ziemi poza odszkodowaniami z zakładów ubezpieczeń, mogą ubiegać się o wsparcie w postaci kredytów preferencyjnych i o pomoc z budżetu państwa.

Kredytami dysponują banki, współpracujące z Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Warunkiem ubiegania się o pomoc z budżetu państwa jest zgłoszenie i oszacowanie szkód przez komisję powołaną przez wojewodę.

Innymi formami pomocy jest odroczenie, rozłożenia na raty lub umorzenie składek KRUS i wniosek rolnika. Wójtowie mogą udzielić ulg w podatku rolnym.

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Znowu dostałem „Łańcuszek św. Antoniego”: rozesłaj w 21 egzemplarzach, spotka cię szczęście; nie rozeszlesz, lepiej nie myśleć, co ci się stanie. Ucieszyłem się! Bo podsunął mi myśl: gdyby tak puścić w ruch „łańcuszek uśmiechu”. Uśmiechnij się rano do 21 spotkanych ludzi, oni do 21 następnych. Uśmiech wywołuje radość. Po godzinie mijalibyśmy się pogodni. Pogodny człowiek jest dobry... Wyślij więc swój uśmiech już dziś. Nie trzeba nawet internetu lub znaczka pocztowego. A spotka cię szczęście...

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Niech uboższa młodzież nie doświadczy wykluczenia ze Światowych Dni Młodzieży

Biskup apeluje do księży

W niedzielę ruszył system rejestracji na Światowe Dni Młodzieży 2016. Pielgrzymi i wolontariusze będą uczestniczyć w kosztach organizacji Dni, wybierając odpowiedni dla siebie rodzaj pakietu pielgrzyma. Zostały one zróżnicowane ze względu na długość pobytu; najdroższy wariant ma wartość 690 zł, najtańszy 150 zł. Wstęp na wydarzenia ŚDM 2016 będzie otwarty.

Podczas wtorkowej mszy św. w Myślenicach z udziałem wolontariuszy i lokalnego Parafialnego Komitetu Organizacyjnego biskup Damian Muskus przekonywał, dlaczego warto zadeklarować udział i wydać pieniądze na pakiet. W środę jego apel rozpowszechnił Komitet Organizacyjny Dni. Biskup Muskus mówi, że zaproponowane pakiety pielgrzyma są „efektem kompromisu między świadomością, jakie są możliwości młodych ludzi a potrzebami organizacyjnymi i wydatkami, które trzeba ponieść”.

„Zdajemy sobie sprawę z tego, jak wiele w Polsce jest biedy, bezrobocia, zaniedbania. Tym bardziej potrzeba nam wszystkim wrażliwości i solidarności z uboższą młodzieżą, by nie doświadczyła ona wykluczenia z dzieła Światowych Dni Młodzieży”, mówi.

Do kapłanów w całej Polsce zaapelował o wsparcie najuboższych.

„Droży duszpasterze! W waszych wspólnotach parafialnych są młodzi ludzie, którzy pragną przyjechać do Krakowa, ale nie pozwalają im na to trudna sytuacja materialna. Okażcie im serce i w geście miłosierdzia ofiarujcie konkretnemu młodemu człowiekowi pakiet pielgrzyma. Jeśli każdy z was, drodzy księża, zapewni udział w ŚDM choćby jednej osobie, stworzymy wspólnotę tysięcy młodych, którym damy szansę na udział w spotkaniu mogącym odmienić ich życie”, apelował.

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie z udziałem papieża Franciszka odbędą się 26 – 31 lipca 2016 r.

W piątek, 31 lipca 2015 r. o godz. 19.00, odbędzie się

spotkanie Wędkarzy z Posłem Lechem Antonim Kołakowskim

w biurze poselskim przy ul. Dwornej 47/3 w Łomży.

Zainteresowanych serdecznie zapraszamy

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

MYŚL TYGODNIA:

Najpotężniejszy jest ten, kto panuje nad sobą
Seneka

■ Wyjechało z Podlaskiego w 2014 roku ponad 4 000 osób, a osiedliło nieco ponad 2 100. To właśnie powoduje, że zmniejsza się liczba mieszkańców naszego województwa, a nie tylko fakt, iż w regionie rodzi się mało dzieci.

■ 36 komisji do szacowania szkód w uprawach rolnych powstało w województwie w lipcu. 26 z nich zajmuje się skutkami suszy, głównie z gminach północnej i środkowej części regionu, od Szypliszek i Wizajn pod granicą litewską po Śniadowo i Wiznę w okolicach Łomży. Pozostałe szacują, jakie straty powstały w wyniku ulewnego deszczu, gradu i huraganowych wiatrów.

■ Marszałek Sejmu Małgorzata Kidawa-Błońska odwiedziła województwo. W Kruszynianach obejrzała plac budowy Centrum Edukacji i Kultury Muzułmańskiej, a w Białymstoku jeden z koncertów Podlaskiej Oktawy Kultur. Oficjalnie rozmów o kampanii wyborczej do parlamentu, rozpoczętej wyznaczeniem przez prezydenta Bronisława Komorowskiego terminu głosowania na 25 października, nie było.

■ Pierwsze w regionie „bramki” do tzw. odcinkowego pomiaru prędkości zamontowane zostały na drodze krajowej nr 19 między Zabłudowem a Zwierkami. Po fazie dostrajania sprzętu (co potrwa nawet kilka miesięcy) aparatura będzie wyłapywać przekraczających prędkość na odcinku 3,8 kilometra. Drugi taki odcinek w województwie będzie na drodze 61 między Kisielnicą a Stawiskami.

■ Kiepską ocenę wystawiła Najwyższa Izba Kontroli powiatowym urzędów pracy, w których skontrolowana została głównie efektywność wykorzystania funduszy na aktywizację zawodową bezrobotnych. Dobrze sprawdzają się jedynie dotacje na założenie własnych firm, nieźle na wyposażenie stanowisk pracy. Znacznie gorzej w przypadku staży, prac interwencyjnych, robót publicznych, szkoleń. W województwie podlaskim kontrolowane były urzędy w Augustowie, Grajewie i Wysokiem Mazowieckiem.

■ Regionalna Izba Obrachunkowa unieważniła uchwałę Rady Miejskiej Białegostoku, która głosami radnych PiS nie udzieliła absolutorium prezydentowi Tadeuszowi Truskolaskiemu za realizację budżetu w ubiegłym roku. Kolegium RIO uznało, że radni nie mieli także podstaw do odrzucenia sprawozdania finansowego prezydenta. Werydykt nie zmienia w niczym sytuacji w białostockim samorządzie: prezydent nie ma absolutorium, ale może normalnie sprawować rządu w mieście.

■ Nominację generalską otrzymała z rąk prezydenta Bronisława Komorowskiego pierwsza w historii policji kobieta. Nadinspektor Irena Doroszkiewicz kieruje obecnie Komendą Wojewódzką Policji w Opolu, gdzie przeszła ze stanowiska Komendanta Miejskiego w Białymstoku. Generalska ranga dla kobiety to wydarzenie tak niezwykle, że wymagało pewnej zmiany w przepisach mundurowych. Nie były w nich przewidziane lampasy na... spódnicy.

■ Drugi etap rekrutacji rozpoczął Uniwersytet w Białymstoku. Uczelnia ma około 600 wolnych miejsc, m. in. na kilku filologiach, socjologii, historii, pedagogice, informatyce, fizyce, matematyce. Szczegółowy wykaz kierunków, objętych uzupeł-

nianym naborem, można znaleźć na stronie internetowej UwB.

■ Rozpoczęła się odbudowa wieży zabytkowego kościoła św. Wojciecha w Białymstoku, którą uszkodził pożar sprzed prawie dwóch lat. Na odbudowę fundusze przekazało ministerstwo kultury (1,2 miliona złotych), władze miasta, Urząd Marszałkowski oraz wierni z Białegostoku i archidiecezji.

■ Elektryczny autobus odbywa testowe jazdy po ulicach Białegostoku. Próba podjęta przez Komunalne Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej potrwa pół roku.

■ Prokuratura bada sprawę przetargu na obsługę korespondencji sądów i prokuratur w kraju. W ubiegłym roku Poczta Polska straciła ten kontrakt na rzecz Polskiej Grupy Pocztovej. Jednym z warunków było posiadanie punktów odbioru korespondencji w każdej gminie. Dotychczasowe ustalenia śledztwa wskazują, że w województwie podlaskim PGP nie spełniała tego wymogu aż w 20 gminach. Zmiana wykonawcy usług spowodowała także w pierwszych miesiącach duże zamieszanie w pracy wymiaru sprawiedliwości.

■ Na Cyprze skończyli swoją przygodę z europejskimi pucharami piłkarze Jagiellonii Białystok. W rewanżowym meczu z Omoniā Nikozja przegrali 0:1 (w Białymstoku było 0:0) i odpadli z eliminacji Ligi Europy. Jagiellonia natychmiast po tym sprzedała do Turcji dwóch swoich najlepszych piłkarzy, Patryka Tuszyńskiego i Nikę Dzałamidze, za 5,5 mln.



Na oryginalny pomysł zarabiania wpadł Anglik Jamie Fox, który skończył dwa kierunki studiów, muzykę oraz anglistykę: jako strach będzie ochraniać pola, grając na ukulele i akordeonie za 250 funtów tygodniowo.

Znaki czasu

■ Cud życzliwości: ponad 6 milionów złotych wpłaciło w 6 dni 84 tysięcy ludzi dla sześciolatniego Kajetana Śremu na przeszczep i roczną terapię w Stanach Zjednoczonych.

■ Pomimo embarga wprowadzonego przez eksport żywności w ubiegłym roku wzrósł o 5 proc. W tym roku może wzrosnąć nawet 8 proc. prognozuje dyrektor departamentu analiz ekonomicznych, sektorowych i rynków rolnych BGŻ BNP Paribas Dariusz Winek.

■ Działkę wartą ponad 3 mln złotych i 300 tys. własnych oszczędności przekazał zakonowi benedyktynów Wacław Łęcki (lat 92) z Łodzi za bardzo dobrą opiekę w szpitalu prowadzonym przez zakon. Przeznaczony zostanie na dokonanie budowy centrum rehabilitacji, które będzie nosiło imię ofiarodawcy.

■ Do 73,8 roku wydłużyła się w ubiegłym roku średnia długość życia mężczyzn w Polsce, a kobiet 81,6 roku, podała „Dziennik Gazeta Prawna”.

■ 30 tys. mieszkań o umiarkowanych czynszach chce w Warszawie wybudować rząd w ramach państwowego programu budownictwa czynszowego.

■ Szósty tytuł mistrza Europy walczył szybownik Sebastian Krawczyk na mistrzostwach w Oseny na Węgrzech. Polacy zdobyli pięć medali.

■ Ogłoszenie o sprzedaży nerki przeszczepu zamieściła w internecie Karolina (lat 25) z Krakowa. Po wpadła na jej trop, kobieta przysłała się do winy, stanie przed sądem.

■ Zablockowania dostępu do państw społecznościowych urzędów miejskim i w starostwie domagają się radny z Hrubieszowa.

■ Zgubiła maturę Okręgowa Komisja Egzaminacyjna z Krakowa studentka, która drugi raz zdała egzamin, żeby poprawić wyniki i stać się na inny kierunek studiów.

■ Sąd i badania u psychiatryka Halinę (lat 66) z miejscowości Czarnowasy (woj. opolskie) za grę na pianinie, która przeszkadza sąsiadom.

■ Stracił prawo jazdy na trzy miesiące za przekroczenie prędkości 100 km/h zastępca komendanta powiatowego w Jaśle mł. insp. Artur Dudek.

■ Z 50 tys. zł okradli złodzieje boszcza spod Torunia, metodą wnuczka”.

Nie będzie „łomżyńskiej” Via Baltiki?



Wydawało się, że już nic nie zatrzyma budowy obwodnicy Łomży z szybkim połączeniem z Warszawą w ramach projektowanej Via Baltiki. I nagle okazuje się, że zatrzymać ją może brak pieniędzy. Tak wynika z informacji Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. Polska liczyła na około 900 milionów euro dotacji. Na początku lipca okazało się, że Komisja Europejska da trochę ponad 400 mln euro, co „zapewni realizację inwestycji na odcinku od Szczuczyna do granicy państwa”. Kilka dni temu Ministerstwo Infrastruktury i Rozwoju opublikowało „Szczegółowy opis osi priorytetowych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020”. Na liście 47 inwestycji drogowych są cztery na drodze S8

Warszawa – Białystok z obwodnicą Marek i brakującym odcinkiem pomiędzy Wyszkiem a Ostrowią Mazowiecką, ale i tu nie ma planowanej drogi od Ostrowi Mazowieckiej do Szczuczyna.

Formalną decyzję, wyznaczającą przebieg nowej drogi ekspresowej S61 przez Łomżę podjął rząd w 2009 r. Zatwierdziły to wszystkie struktury Unii Europejskiej uznając, że będzie jednym z głównych korytarzy transportowych zjednoczonej Europy. Tymczasem budowa traktu od Szczuczyna do granicy z Litwą w Budzisku za pieniądze z „Łącząc Europę” bez odcinka od Ostrowi Mazowieckiej do Szczuczyna z obwodnicą Łomży nie ma żadnego sensu, bo nie tylko nikogo nie połączy z Europą, ale nawet z Warszawą!

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kurozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu z nas ma rza-

kie hobby. Wielu bije przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakty”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 86 216 42 43; redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl). Wspólnie tworzymy „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

REKLAMA

Zamawiaj więcej płacąc mniej!



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,39zł**

foto
gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DNOWSKIEGO 18

Kodak Express
Digital Solutions



Na pomoc!

Nasza solidarność

„Wszyscy byliśmy w domu. Zrobiło się ciemno, jak w nocy, wydawało się jakby jakiś piasek, czy ziemia się sypała. Chodziłam od okna do okna i nic nie było widać. Tylko szum i huk. To trwało krótko. A potem wszystko ucichło. Zrobiło się jasno jak w dzień, tęcza na niebie. A nasza stodoła leżała w gruzach”, płacze Iwona Karwowska z Karwowa (gm. Stawiski).

W niedzielnej (19 lipca) nawałnicy tylko Karwowsky zostali tak dotkliwie poszkodowani (jeden z sąsiadów ma niewielkie uszkodzenie budynku gospodarczego). Stodoła Karwowskich była murywana, mocna, ale nie dla żywiołu. Rozwalona ściana przygmiotła jałówkę. Na pomoc pospieszili strażacy i mieszkańcy Karwowa. Osiem sztuk bydła udało się uratować. Ale straty i tak są olbrzymie. Teraz krowy znajdują się w garażu. Zaczęły się żniwa...

„Nie wiem, gdzie podziemy się ze słomą i zbożem. Nie wiem, jak sobie poradzimy”, mówi Iwona Karwowska.

Karwowsky mają troje dzieci w wieku 15, 13 i 9 lat. Potrzebują pomocy. Na niedzielnej (26 lipca) mszy świętej ksiądz w Stawiskach ogłosił, że taca będzie dla nich.

„To nieszczęście mogło spotkać każdego. Każdy dawał, ile mógł i na ile był przygotowany. Taka ofiara to głównie nasza solidarność, bo trzeba dużo więcej niż nasza jedna składka”, mówi Grażyna Filipkowska z Karwowa.

Sołtys Kazimierz Filipkowski zaproponował, aby ludzie, którzy mają własne lasy, ofiarowali sąsiedowi drewno.

„My pomożemy. Jak kiedyś rodzina spaliła się w Budach, rolnicy z Karwowa też zrobili zbiórkę galaków i przekazali na budowę”, mówi Grażyna Filipkowska.

Wśród mieszkańcy Karwowa pomagali Karwowskim w porządkowaniu rumowiska po stodołę.

Kto chciałby ich wesprzeć, może kontaktować się bezpośrednio z Iwoną i Antonim Karwowskimi, Karwowo 2 (gm. Stawiski), tel. 798 362 745 lub redakcją, tel. 86 216 42 43; 503 602 617.



Z głębokim smutkiem i żalem żegnamy
ŚP. RYSZARDA SKRODZKIEGO

trenera młodzieżowego klubu „Zorza”

RODZINIE I BLISKIM

składamy wyrazy głębokiego współczucia

Przyjaciele i Pracownicy „BENIHANA” w Łomży

Jak nazwać ronda?

Do 7 sierpnia mieszkańcy Łomży mogą głosować w Urzędzie Miejskim na nazwy 5 nowych rond w ciągu al. Piłsudskiego i ul. Meblowej oraz na przecięciu ul. Rotmistrza Witolda Pileckiego z ul. Akademicką. Do wyboru jest osiem propozycji: ppor. AK Jadwiga Dziekońska pseudonim „Jadzia”, kpt. Antoni Kozłowski „Biały”, por. Kazimierz Żebrowski „Bąk”, mjr Jan Tabortowski „Bruzda”, ppłk Stanisław Żochowski „Brodzic”, komandor pilot Kazimierz Kraszewski, Narodowe Siły Zbrojne i Żołnierzy Górników.

Niebezpieczne drogi

Trzy osoby zostały ranne w wypadku na ul. Jedwabieńskiej w Piątnicy. Jadący od Winy volkswagen polo wyprzedzał wiele pojazdów, wjeżdżających do Piątnicy, aż zahaczył o fiata duca-to, a chwilę potem uderzył w jadącą w przeciwnym kierunku skodę.

Bezmyślne wyprzedzanie kolumny samochodów doprowadziło też do wypadku na trasie Łomża – Ostrołęka: wyprzedzające kolumnę samochodów audi uderzyło w skręcającego w drogę do Leopoldowa citroena. Ranna została jedna osoba.

Pod taksówkę wbiegł natomiast sześciolatek chłopiec na ul. Staffa 8 w Łomży. Na szczęście, kierowca taksówki jechał wolno, więc uderzenie nie było silne. Chłopak został zabrany do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili jedynie potłuczenia.

Prosto od krowy z Piątnicy

W sklepach pojawiło się nowe mleko OSM Piątnica. Można je rozróżnić po zielonej nakrętce na charakterystycznej piątnickiej butelce z uchwytem. Pochodzi z 33 certyfikowanych gospodarstw, w których krowy są wypasane na pastwiskach, na których nie można stosować sztucznych nawozów i środków ochrony roślin. Wartość mleka charakteryzuje się większą zawartością korzystnie oddziałujących na zdrowie człowieka nienasyconych kwasów tłuszczowych, witaminy E oraz beta-karotenu. Mleko Ekologiczne z Piątnicy ma smak mleka „prosto od krowy”.

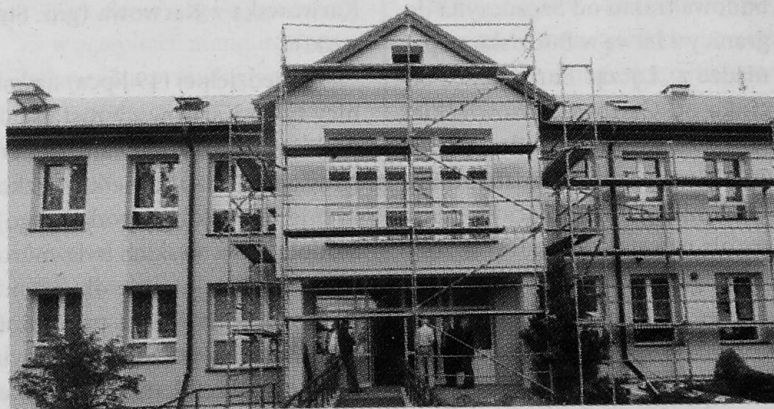
X Dzień Sąsiada



Sąsiedzi jubileuszowego spotkania w Łomży

X Dzień Sąsiada w sobotę, 25 lipca, zorganizowali mieszkańcy ulicy Sosnowej w Łomży. Sąsiedzkie spotkania 10 lat temu zapoczątkowali Maria i Emilian Kudybowie, którzy każdego roku zapraszali sąsiadów na swoją posesję. W tym roku pierwszy raz gdzieś indziej: u Danuty i Antoniego Rafałowskich. Przy muzyce i smakowitościach bawiło się prawie siedemdziesięciu sąsiadów.

Dzień Sąsiada jest kontynuacją pochodzącego z ubiegłego wieku polskiego obyczaju, zwanego tłoką. Była to biesiada po sąsiedzkiej pomocy przy kiszeniu kapusty, kopaniu kartofli lub innych zajęciach. Wieś była zintegrowana. W 2000 r. został ustanowiony Europejski Dzień Sąsiada. Jego cel jest identyczny: wzmocnienie więzi społecznych, solidarność i integracja.



Rusztowania przy Szkole w Kupiskach

Przed dzwonkiem

Nową elewację od 1 września mieć będzie Szkoła Podstawowa w Kupiskach. Roboty już trwają. W Szkole Podstawowej w Jarnutach docieplane są ściany. W Konarzycach został już ocieplony

strop nad nowszą częścią budynku i łącznikiem. Zmodernizowana została instalacja centralnego ogrzewania: starą wyeksploatowaną już kotłownię olejową zastąpiono nową kotłownię na paliwo stałe.

Awans, ale biedniutko!

Na 29 miejscu znalazła się Łomża z dochodem 3 563,77 zł na głowę mieszkańca w 2014 r. w rankingu „Wspólnoty”. W stosunku do roku 2013 nasze miasto awansowało o 7 pozycji (z 36 miejsca). Niestety, miasta w regionie są znacznie wyższe: Suwałki z dochodem 3 751,76 zł na 21

miejscu (awans z 24 miejsca), Ostrołęka z 4 231,72 zł na 9. miejscu, a Siedlce z 4 905,09 zł na głowę mieszkańca zajęły 3 miejsce.

Zupełnie zaskoczył Białystok, który z dochodem 4 936,65 zł zajął 2. miejsce, wśród stolic województwa ustępując jedynie Warszawie (6 333 zł).

Zgłoś szkodę

Do 6 sierpnia rolnicy z gminy Śniadowo, którzy ponieśli szkody w uprawach rolnych w związku z wystąpieniem suszy, mogą zgłaszać je i składać wnioski o oszacowanie szkód w Urzędzie Gminy. Poinformował wójt gminy Śniadowo Rafał Pstrągowski.

Tancerze z Miastkowa

Tancerze z Gminnego Ośrodka Kultury w Miastkowie Arkadiusz Sobieski, Jakub Mierzejewski oraz Adrian Domański pod opieką Bartłomieja Białobrzewskiego drugi raz startowali w turniej Break Dance w Goldap pod tytułem „Mazoory Style Connection 2015”. Tańczyli dobrze, pokonali ich tancerze z Białegostoku.

Elektrownia na dachu

Mieszkańcy gminy Śniadowo zainteresowani montażem kolektorów słonecznych na swoich budynkach, mogą zapisywać się w Urzędzie Gminy do 14 sierpnia. Inwestycje będą zrealizowane, jeśli gmina otrzyma na nie dotacje unijne.

Na plenerze w Siemieniu

Malarze amatorzy z Warszawy, Jedwabnego, Gdyni, Gdańska, Białegostoku, Wysokiego Mazowieckiego, Czarnej Białostockiej, Mago Płocka i Łomży na tygodniowym plenerze malarskim w Siemieniu Nadrecznym przenieśli na płótna najpiękniejsze widoki znad Narwi. Plener zakończył się w poniedziałek, 27 lipca, wystawą prac w remizie strażackiej w Siemieniu. W organizacji pleneru pomógł wójt gminy Łomża Piotr Kłys.

527 000 zł na naukę

Ponad 270 000 zł dotacji na utrzymanie specjalistycznych urządzeń badawczych otrzymała w lipcu z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży. W marcu na „rozwoj potencjału naukowego” uczelnia dostała 257 000 tys. zł. Uczelnia ma nowoczesną aparaturę (spektrometr elektronowego rezonansu paramagnetycznego, spektrometr z potrójnym analizatorem mas i prowadzi specjalistyczne badania żywności).

4 lipca 1920 roku ruszyła wielka ofensywa sowiecka pod dowództwem Michaiła Tuchaczewskiego, który zachęcał swoich żołnierzy do walki mówiąc, że droga do światowej rewolucji wiedzie przez trupa Polski. W płomiennym rozkazie do żołnierzy w przeddzień ofensywy Tuchaczewski wezwał do walki „z wojskami Orła Białego, do zemsty za zbezczeszczone Kijów i do utopienia zbrodniczego rządu Piłsudskiego we krwi zmiażdżonej armii polskiej”.

W dniu rozpoczęcia ofensywy zaledwie 12 polskich dywizji piechoty stanęło do walki przeciw 23 dywizjom sowieckim (w tym 2 kawalerii) i jednej mocnej brygadzie. Siła bojowa wojsk sowieckich liczyła od 200 do 220 tysięcy żołnierzy, a polskich od 110 tysięcy do 120 tysięcy, była więc dwukrotnie większa. (Józef Piłsudski „Rok 1920”).

Według obliczeń Tuchaczewskiego, przewaga liczebna wojsk sowieckich była dwukrotna (Michaił Tuchaczewski „Pochód za Wisłą”). W wieczorem 28 lipca oddziały kawalerii sowieckiej natarły na forty łomżyńskie, lecz zostały z dużymi stratami odparte. Ponowne natarcie sowieckie w nocy zostało również odparte. Fortów bronił batalion zapasowy 33 pp. Batalionem dowodził kpt. Stanisław Raganowicz.

30 lipca od wczesnego ranka zawiązała się zażarta walka: nieprzyjaciół, rozporządzający 6 – 7 bateriami artylerii silnym ogniem ostrzelał linie fortów i peryferie miasta, w ciągu dnia ruszył trzykrotnie do natarcia, zdobywając przejściowo fort nr 3. Fort ten, przeciwnatarciem z polskiej strony, został odzyskany. Pod wieczór od strony Śniadowa dla obrońców Łomży nadeszła pomoc: pluton 5 czołgów. Ponadto przybył gen. Antoni Baranowski, który na mocy rozkazu Naczelnego Dowództwa objął dowództwo odcinka frontu Łomża – Nowogród. Po nadejściu dalszych posiłków (23 Lidskiego Pułku Piechoty w sile 900 bagnietów i 24 karabiny maszynowe) obrona Łomży okrzepła.

31 lipca natarcie na Łomżę rozpoczęła 12 Dywizja sowiecka; gwałtowne natarcie skierowane było na front nr 1 i zachodni skraj Kalinowa. Po trzytygodniowej walce atak nieprzyjaciela załamała

Od 28 lipca do 2 sierpnia 1920 roku Łomża powstrzymywała znaczne siły bolszewików, zmierzających na Warszawę. „Bez »Cudu nad Narwią« nie byłoby »Cudu na Wisłę«, mawiał potem marszałek Józef Piłsudski



Forty w Piątnicy

Cud nad Narwią

się. 1 sierpnia dalej, bez sukcesów, uporczywie atakował linie fortów.

Do dalszej Obrony Łomży i Ostrołęki zorganizowana została grupa „Ostrołęka”. 10 Dywizja Kawalerii sowieckiej Korpusu Gaja zaatakowała i zdobyła Nowogród. Ochotniczy batalion brawurowo odbił miasteczko, ale wkrótce otoczony, uległ przewadze liczebnej wroga. Klęska oddziałów ochotniczych pod Nowogrodem miała doniosłe znaczenie taktyczne, ponieważ właśnie tam zagon sowieckiej kawalerii Korpusu Gaja przekroczył Narew i wyszedł na tyły oddziałów naszej 1 Armii, walczących w rejonie Zambrowa, aby odciąć im jedyną już drogę odwrotu do Ostrowi Mazowieckiej.

Przyczółek Łomży bronił się i mógł nadal bronić się skutecznie. Ponieważ jedna linia Narwi na zachód i wschód od Łomży nie była obsadzona, nieprzyjaciół mógł ją przejść i zaatakować od tyłu. Omal do tego nie doszło. Oddział kawalerii sowieckiej przekroczył 1 sierpnia Narew na wschód od Drozdowa, skierował się do Śniadowa, rozbił tam tabory i wyciął niemal w pień ich obsługę. W tej sytuacji gen. Roja wysłał z okolic Ostrołęki podgrupę pod dowództwem mjr. Bleszyńskiego na odsiecz Łomży. Kontrakcja załamała się jednak pod Miastkowem, mjr. Bleszyński po ciężkiej walce wycofał się w kierunku Ostrołęki.

Po otrzymaniu wiadomości o wypadkach w Śniadowie, No-

wogrodzie i Miastkowie gen. Baranowski, licząc na możliwość powodzenia akcji grupy płk. Łuczyńskiego, który z rejonu Zambrowa posuwał się w kierunku Łomży, postanowił zatrzymać się w Łomży jeszcze jeden dzień. W tym celu załoga Łomży opuściła 1 sierpnia około 21.00 forty nr 1, 2, 3 i zatrzymując po jednej kompanii z czołgami przy mostach na południowym brzegu Narwi, obsadziła rejon miasta następująco: batalion 33 pp załagał odcinek od Starej Łomży, fort nr 4, linię od Zawad do Kraski; 101 pp fort nr 5 (przy szosie do Ostrołęki) i Skowronki.

O świcie 2 sierpnia nieprzyjaciół natarł z kierunku południowego na fort nr 5 – Kraskę i z kierunku zachodniego wzdłuż szosy Ostrołęka – Łomża, zyskując nawet częściowe powodzenie przez zajęcie fortu nr 5. Jednak przeciwnatarcie jednej kampanii batalionu zapasowego 33 pp odzyskało fort. Do wieczora 2 sierpnia, pomimo ataków, wszystkie pozycje pozostały utrzymane.

Jednak o 21.00 gen. Baranowski otrzymał rozkaz z Naczelnego Dowództwa, nakazujący niezwłoczny odwrót w kierunku Różana. W nocy załoga Łomży, zabierając ze sobą wszystkich rannych i osłaniając się batalionem zapasowym 33 pp opuściła Łomżę i rozpoczęła marsz na Śniadowo.

W czasie 6 dni walk pod Łomżą straty batalionu 33 pp i 101 pp wyniosły około 35 zabitych i 70 –

80 rannych, wliczając w to również rannych i zabitych w Śniadowie.

Pisząc o obronie Łomży, nie można pominąć milczeniem, względnie usunąć na dalszy plan roli, jaką odegrała miejscowa ludność. Jej bohaterskiej postawie, samozaparcia, niezwyklej ofiarności obywatelskiej, współdziałaniu na każdym kroku z oddziałami załogi, w wysokim stopniu należy przypisać fakt zażartej obrony miasta przez kilka dni.

Szczególnie na podkreślenie zasługuje działalność prezydenta miasta Władysława Świderskiego, który zainicjował i zorganizował zaopatrywanie przez miasto w żywność wojsk walczących na frontach. Ofiarność pod tym względem ze strony mieszkańców Łomży i okolic była niezwykła.

Obrona Łomży, której załoga walczyła z wielokrotnie przeważającym przeciwnikiem, sparaliżowała i opóźniła w dużym stopniu działanie 15 Armii sowieckiej, przyczyniła się do przygotowania obrony Warszawy.

Michaił Tuchaczewski w swoim „Pochodzie za Wisłą” mówi o walkach nad Bugiem i Narwią: „Walki naszego głównego ugrupowania frontowego nad Narwią i Biebrzą ciągnęły się w sumie od 28 lipca do 1 sierpnia. Było to nasze pierwsze poważne zatrzymanie”.

HENRYK WIŚNIEWSKI
(Fragmenty książki „O Niepodległą”, wydanej przez „Kontakty” (1999 r).

Poznaj Twierdzę Osowiec

Twierdza Osowiec, to jedna z najciekawszych fortyfikacji w Polsce i Europie. Podobne rozwiązania spotkać można w fortach... Władystoku, które projektował ten sam budowniczy gen. inż. R. Krasowski.

Budowa Twierdzy w Osowcu rozpoczęła się w 1882 r. i trwała dziesięć lat. Powstały cztery forty: Centralny (I), Zarzeczny (II), Szwedzki (III) i Nowy (IV).

Historię Twierdzy najlepiej zna i najbarwniej o niej opowiada Mirosław Worona, z którego inicjatywy w 1998 r. osadzie nadana została nazwa Osowiec Twierdza.

„Przez osiem lat powojennych w Twierdzy Osowiec nie było woj-ska. Dopiero w 1953 r. rozlokowa-no tu stacjonującą do dziś jednostkę. Wejście żołnierzy skutecznie ukróciło rabunek we wszystkich fortach”, mówi Worona.

Dziś w najlepszym stanie są Fort I i Fort III. Pozostałe zostały zniszczone w czasie drugiej wojny, a po wojnie były rozbierane i rozkradane.

W 1998 roku Twierdza Osowiec została wpisana do rejestru zabytków. W tym samym roku na terenie Fortu I (Centralnego) otwarte zostało dzięki Osowieckiemu Towarzystwu Fortyfikacyjnemu (OTF) Muzeum Twierdzy oraz udostępniona zwiedzającym forteczna trasa.

Twierdza jest interesująca dla historyków, ale także dla... przyrodników. Na fortach gniazduje orzeł bielik i wiele innych ptaków. „Gospo-

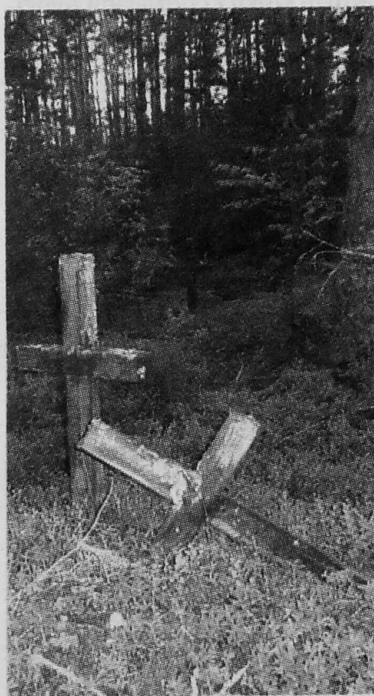
darzami” lasów wokół Twierdzy są łosie i sarny, a w podziemiach żyje jedno z największych w Polsce stad nietoperzy.



Śmierć na torach

Zginął spieszący (22 lata) do pracy oplem vectra na niestrzeżonym przejeździe przy ulicy Topolowej w Grajewie. Jak poinformował Kamil Sorko z zespołu prasowego podlaskiej policji, oplem zderzył się z pociągiem relacji Gdynia – Białystok. Oplem jechał wyłącz- nie kierowca, nie było praktycznie

świadców tragedii. Siła zderzenia była tak duża, że wrak oplem został zepchnięty z przejazdu kilka metrów i owinął się wokół słupa trakcyjnego, a pociąg zatrzymał się w odległości około 250 metrów od przejazdu. Według informacji kierownika składu, podróżowało nim około 250 – 300 pasażerów.



Około 740 mogił żołnierzy niemieckich z I wojny światowej znajduje się na leśnym cmentarzu we wsi Krusza (gm. Turośl). Porosła je trawa, ale wyraźnie widać 20. równych rzędów. Przy nich drewniane krzyże. Niektóre stoją, inne pochylone albo leżące. 30 grudnia 1991 roku cmentarz został wpisany do rejestru zabytków.



„Przychodzili do mnie ludzie i skarżyli się, że policja przegania ich z Zalewu, że kąpiących i bro-dzących po wodzie straszy mand-datami. Nie wiem, czy ktoś został ukarany, ale skargi były”, opowia-da radny Stawisk Tadeusz Zalewski.

W lipcu pojechał nad Zalew i zobaczył tablice z „zakazem ką-pieli”. Zdziwił się, bo wiosną radni Stawisk w czasie jednej sesji objazdowej obejrżeli także kąpie-lisko. W dodatku zdecydowali, żeby zrobić dla dzieci piaszczystą plażę. Plaża została wykona-na. Zalew w Stawiskach jest jedynym takim miejscem rekreacji w powiecie. W każde wakacje był i jest oblegany przez dzieci, mło-dzież i starszych. To najtańsza forma wypoczynku dla tych, którzy nie wyjeżdżają. Gdy w Łomży nie było plaży nad Narwią, w waka-

cje do Stawisk kursował specjalnie uruchomiony autobus. Każdego roku przed sezonem Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiolo-giczna w Białymstoku badała stan czystości wody w kąpielisku. Za-lew w Stawiskach miał zawsze czy-stą, zdatną do kąpiel. W tym roku woda w Zalewie nie została zgło-szona do badania.

W lipcu na sesji burmistrz Krzysztof Rafałowski przyznał, że o Zalewie ... zapomniał. Ale po in-terwencji radnego Tadeusza Za-lewskiego tablice o zakazie kąpielii zostały zdjęte. Teraz, jeśli ktoś wej-dzie do wody, przynajmniej nie będzie łamał prawa i nie zostanie ukarany mandatem.

„Będziemy nad tym czuwać. W przyszłym roku nad Zalewem będą toalety i ratownik”, zapowia-da Tadeusz Zalewski.

Dwie ofia- ry dopa- laczy



Kobieta (lat 36) i mężczyzna (lat 43) z Grajewa zatruli się nie-znaną substancją. W ciężkim stanie w środę trafili do szpitala w Graje-wie. To najprawdopodobniej pierw-sze w regionie ofiary dopalaczy.

Radni z tabletami

Nadzwyczajna sesja Rady Mia-sta Grajewa 24 lipca zainaugurowa-ła pracę radnych z tabletami, które zakupiła im gmina. Teraz zamiast dziesiątek kartek, radni otrzymują dokumenty pocztą elektroniczną.

Wakacje z MDK w Szczuczynie

Na zajęcia wakacyjne każde-go dnia (od godz. 10.00) zapra-sza dzieci spędzających wakacje w mieście Miejski Dom Kultury w Szczuczynie.

Goszcza pielgrzy- mów



Pielgrzymi XXIII Elckiej Piel-grzymki Pieszej na Jasną Górę w środę zatrzymali się w Kolnie Czerwonym i Zabelu, a w czwartek na wioskowym placu z poczęstun-kiem czekali na nich mieszkańcy Ciecior (gm. Turośl).

Zabelanki z płyta

Tradycyjne pieśni obrzędowe z Zabeli w wykonaniu zespołu Za-bielanki zostaną nagrane na płytę staraniem Towarzystwa Jan z Kolna.

Skazany nie bę- dzie radnym

Radny powiatu kolneńskiego go Zdzisław Połonski, skazany prawomocnym wyrokiem pozba-wienia wolności w zawieszeniu za poświadczenie nieprawdy, nie jest już radnym. Decyzja komi-sarza wyborczego w Łomży Jan Leszczewskiego o wygaszeniu ma-ndatu nie jest prawomocna. Radny może odwołać się do NSA.

Boża apteka



Poziomka

Poziomka leśna zajmuje trzecie miejsce (po owocach róży i czarnych porzeczek) w zawartości witaminy C. Ponadto dostarcza białko, tłuszcze, węglowodany, błonnik oraz sole mineralne (potas, wapń, magnez, miedź i łatwo przyswajalne żelazo, czyli mangan) oraz szczególnie dużo fosforu. Prawdopodobnie dlatego niektórzy, zwłaszcza dzieci, są uwrażliwione i po zjedzeniu większej ilości poziomki, mają pokrzywkę.

Poziomka działa nieco rozwalniająco, rozpuszcza kamień naczyniowy i wzmacnia zęby w dziąsła. Częste spożywanie poziomki wskazane jest w schorzeniach nerek, pęcherza, przy piasku i kamicy moczowej, w miażdżycy i reumatyzmie oraz w chorobach serca, złym obiegu krwi, niedobrej przemianie materii i nabrzmiałej wątrobie. Dojrzałe i roztarte na miazgę poziomki stosować można jako maseczkę przy tłustej cerze.

Dużą ilość garbników, flawonoidów, kwasów organicznych i składników mineralnych zawierają także liście poziomki.

Sporządza się z nich napar, najlepiej w mieszance ziołowej z liśćmi brusznicy i czarnej porzeczki w stosunku 2:1:1 (2 części liści poziomki, 1 część liści brusznicy i 1 liść czarnej porzeczki). Kopiącą łyżkę dobrze rozdrobnionej mieszanki zalewamy szklanką wrzątku. Po 10-15 minutach przecedzamy. Najlepiej pić 3 razy dziennie po szkłance. Napar stosuje się w zaburzeniach przemiany materii, miażdżycy naczyń krwionośnych i nadciśnieniu, a także w zaburzeniach wątroby i śledziony oraz w zaparciach.

Listy

„Wędkuj bez brań”

W artykule „Wędkuj bez brań” („Kontakty”, nr 30/2015) pojawiło się pytanie, dotyczące prof. Andrzeja Sadowskiego (w Gospodarstwie Rybackim Łomża – red.). Nikt mi nie zadał jeszcze tego pytania, a gdyby je zadał to odpowiedziałbym, że Andrzeja jako mojego dobrego kolegę zaprosiłem do uczestnictwa w planowanym przedsięwzięciu, aby wspólnie przy jego pomocy zrewitalizować obie rzeki (Narew i Pisa – red.), a konkretnie chodziło o odtworzenie kilkudziesięciu starorzeczy. Moim zdaniem rzeka bez starorzeczy nigdy nie będzie dobrym łowiskiem. W roku 2006 lub 2007 przygotowaliśmy z Andrzejem projekt rewitalizacji rzeki Narew nr 5, ale niestety ARiMR w Białymstoku nasz projekt odrzucił. Postanowiliśmy wtedy, że poczekamy na programy rybackie, jakie wkrótce miały ruszyć.

Ale od początku, w wielkim skrócie.

W 2007 lub 2008 roku Urząd Marszałkowski w Olsztynie przeprowadził kontrolę na kilku użytkowanych przez nas obwodach rybackich, między innymi na obwodzie Jeziora Dejguny. Podczas tej kontroli okazało się, że w roku poprzednim na skutek nieporozumienia źle wykonaliśmy zarybienia. Sielawy zbyt mało, siei za dużo. Urzędnik z UM w Olsztynie powiedział Panu MG (wspólnik w Gospodarstwie Rybackim Łomża – red.), że będą wnioskować o odebranie nam tego obwodu rybackiego oraz nałożenie kary pieniężnej. MG zorientował się szybko, że odebranie nam Jeziora Dejguny równoznaczne jest z odebraniem prawie wszystkich jezior, ponieważ tarlaki siei i sielawy pochodząły wówczas głównie z tego jeziora. Bez odpowiedniej ilości ikry nie było szans wykonać zarybienia. W takiej sytuacji sami musielibyśmy zrezygnować z pozostałych jezior.

Ja w tym czasie chorowałem i nic nie wiedziałem o wynikach kontroli. Pan MG przyjechał do

mnie i zaproponował, że za pewną kwotę jest gotowy wystąpić z umów na jeziora, gdyż potrzebuje pilnie pieniędzy na żwirowanie, jaką wówczas budował. Po nadradzeniu się z żoną, postanowiłem spłacić współnika. Po wypłaceniu umówionej kwoty i podpisaniu aneksów, w których Pan MG wystąpił z umów na jeziora dowiedziałem się, że kara pieniężna została ustalona na 700 zł. a Dejguny nie będą mi odebrane, ponieważ zarybienia rzeczywiście były pomyłone, ale kwotowo wyższe niż ustalone w operacie rybackim. Nie muszę tu chyba pisać, jak z żoną odetchnęliśmy, wielką ulgą i ogromną radością, że przynajmniej na jeziorach nie będzie Pana MG. Żona na jego widok dostawała drgawek i robiła się chora. Wtedy przyszedł i powiedział tak: „Zapłaciłeś mi moim zdaniem zbyt mało, ale trudno, stało się, sam jestem sobie winien, a mój plan nie wypalił. Teraz aby współpraca nasza była zdrowa i owocna, proponuję następujący układ. Ja poprowadzę rzekę do 2012 roku, a ty z Andrzejem w kolejnych latach, ponieważ zajmę się innymi interesami i użytkowanie rybackie mnie nie interesuje”. Zgodziłem się na ten układ i przez kolejne lata jedynie obserwowałem jego poczynania. W 2012 roku współnik jednak zaczął sprzedawać licencje na 2013 rok, a przecież umowa była inna. Wtedy zorientowałem się, że MG po prostu chciał nas „wyrzucić” i to mu się udało.

Koniec świata w grudniu 2012 nie nadszedł (a MG bardzo w to wierzył), więc postanowił nadal rządzić w Gospodarstwie. Przez kilka lat nikt nas w sklepach wędkarskich nie widział, a nasz współnik MG przekonywał wszystkich, że już nas nie ma w umowach na użytkowanie. Wydrukowałem szybko licencje, ale prawie wszystkie oprócz jednego sklepu, już miały licencje MG. Teraz wymyślił kolejny numer na wyrolowanie współników. Kiedy operaty rybackie traciły ważność (10 lat), zrobiłem nowe, ale okazało się, że MG już złożył nowe operaty w RZGW, a w operatach tych napisał jakieś brednie, że tylko on ma prawo wystawiać licencje itd. Problem w tym, że sprzedaż licencji nie jest regulowana przez operat rybacki. Prawo

do wystawiania pozwoleń wędkarskich wynika z umowy. Odnosnie wiedzy ichtologicznej Pana MG to powiem tylko tyle, że odkąd ja decyduję sam o gospodarce rybackiej na jeziorach, znakomita większość tych łowisk stała się bardzo popularna, a sprzedaż licencji wzrosła o kilkaset procent.

Współpracuję z wędkarzami, wspólnie ochramiamy jeziora, wędkarze patrolują z moją strażą etatową. Razem zarybiamy, wybudowałem jedną z największych w Polsce wylęgarni ryb. Gospodarkę rybacką oparłem na wędkarstwie z pominięciem kilku małych jezior, gdzie nie ma wędkarzy. Ze współpracy tej jestem bardzo zadowolony i również zadowoleni są wędkarze. Z pozdrowieniami

Bogusław Wyszyński
Łomża

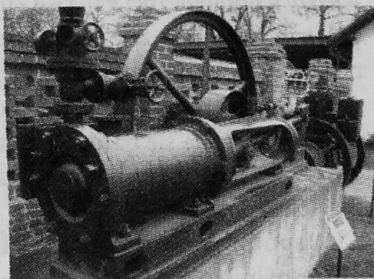
Dbają o zdrowie

Spieszę wszystkim powiedzieć, że jest w Łomży taka apteka, która nie tylko dba o zdrowie seniorów, ale także o ich portfele. Poszłam do apteki po południu, żeby zrealizować receptę. Lek, choć wypisany na receptę, należał do tych, za które trzeba płacić w całości. I oto młody farmaceuta zerknął na nazwę zaordynowanego lekarstwa i powiedział: „Zapraszam jutro przed godziną dwunastą, skorzysta pani z promocji”. Zdumiałam się i schowałam receptę. Następnego dnia poszłam do apteki przed godziną dwunastą. Promocja była imponująca, aż 42 procent. Za lekarstwo zapłaciłam mniej 27 zł. Farmaceuta nie musiał powiedzieć mi o promocji, mógł skasować za lek całą kwotę, bo i tak bym nie wiedziała. Ale zrobił inaczej. Dlatego postanowiłam za pośrednictwem „Kontaktów” poinformować innych o tej jedynej aptece w Łomży. Nazywa się tak, jak troszczy się o klientów i pacjentów „Dbam o zdrowie”. Promocje dla seniorów w wieku 60+ są każdego dnia na leki na recepty i nierefundowane przez NFZ. Warunek, recepty trzeba realizować zawsze przed południem (dokładnie do godziny 12.00).

Maria B.
(nazwisko do wiadomości redakcji)
Łomża

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Silnik z gorzelni



Jedyny w Polsce sprawny silnik parowy, wyprodukowany w niemieckiej hucie „Lauchhammer” z lat 1900 – 1905, uruchomiło Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

Niekompletny silnik w latach 80. podarował Muzeum były Państwowy Ośrodek Hodowli Zarodowej w Grabowie. Był tam wcześniej używany do napędu urządzeń gorzelni. Muzeum kupiło brakujące w maszynie elementy i wyremontowało za pieniądze z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Urzędu Marszałkowskiego. Także 6 innych z 37 silników, które posiada Muzeum. Wszystkie będzie można obejrzeć w czasie XV Podlaskiego Święta Chleba (16 sierpnia).

POWIAT ZAMBROWSKI

Skarby pod drogą

Na osadę sprzed 3 000 lat i cmentarz z II wieku oraz osadę z czasów wczesnego średniowiecza natrafili archeolodzy na budowie drogi ekspresowej S8 Białystok – Warszawa w okolicach Wyszomierza i Ostrożnego (gm. Zambrów).

Wśród znalezisk są groty strzał, okucia tarczy, całkiem dobrze zachowane naczynia gliniane, pochodzące z Imperium Rzymskiego.

„Wynika z tego, że handlarze z Imperium tutaj docierali, a skoro docierali, to musieli się też czymś wymieniać”, uważa archeolog Sławomir Żółkowski.

Mówi, że szczególnie cenne i rzadkie są wykopaliska z osady kultury łużyckiej pod Wyszomierzem.

Wszystkie znaleziska trafią do Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży. Poszukiwania archeologiczne potrwać do końca lata. Jak informuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, ewentualne opóźnienie w pracach wyniesie kilkanaście tygodni.

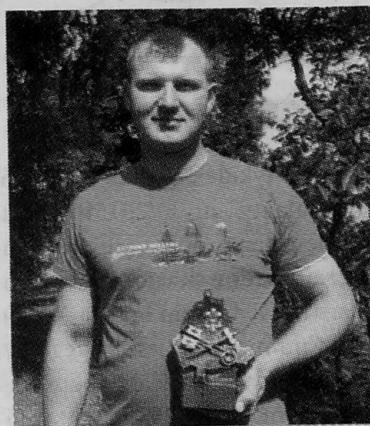
Moje miejsce na Ziemi

„Nie robię nic szczególnego. Pomagam innym, jeżeli jest taka potrzeba, nie dla korzyści i rozgłosu. A jednak, nawet jak nie wybiega się przed szereg, tylko rzetelnie pracuje, inni to dostrzegają i doceniają. To bardzo miłe i motywuje do dalszej pracy”, mówi Tadeusz Rupiński z Kaczyna Herbasów.

Jest laureatem honorowego tytułu „Społecznik Roku”, przyznanego przez Kapitułę Konkursu „Najlepsi w Gminie” pod przewodnictwem burmistrza Czyżewa Anny Boguckiej. Ma 30 lat, a od 4 jest prezesem OSP w swojej wsi.

„Mam drużynę 10 strażaków, na których można liczyć w każdej potrzebie, gdy jest pożar lub inne zagrożenie”, mówi z dumą.

Rupiński doglądał budowy remizy, zabiegał i pomagał przy budowie placu zabaw dla dzieci obok świetlicy. Sam jest ojcem trójki, Aleksandry (lat 7) i Zuzanny (lat 5) oraz miesięcznego Stefana. Dlatego żona Katarzyna nie mogła towarzyszyć mu w uro-



Tadeusz Rupiński

czystej chwili odbioru statuetki „Społecznika Roku”. Dbą o świetlicę, bo jest wizytówką Kaczyna Herbasów. Chciałby, żeby wszystkich cieszyła. Więc jak trzeba sam wykosi trawę, zimą odśnieży drogę. Z rodziną mieszka z rodzicami, prowadzi gospodarstwo (ma 60 sztuk bydła).

„Pracowałem trochę w Ameryce, trochę w Polsce, ale wróciłem tutaj, bo nie wyobrażam sobie żyć gdzie indziej. Tu jest najfajniej. Tylko tu jest moje miejsce na Ziemi”, mówi Tadeusz Rupiński.

Kolebka barszczu

„U nas rośnie wszędzie. Obok działek, na prywatnych działkach, na gminnej działce, wzdłuż drogi z Wizny do Grądów. Po prostu wszędzie”, mówi Elżbieta Mojsa z Grądów Woniecka.

Pamięta, bo pracowała w byłym Kombinate, jak w latach osiemdziesiątych nowa roślina, własnie barszcz Sosnowskiego, została sprowadzona z Kazachstanu na pegeerowskie pola. Rosła na paszę dla bydła. Na bagnistym terenie miała wspaniałe warunki, rosła wysoko, na dwa, trzy metry. Już wtedy mówiono o niebezpieczeństwie poparzeń. Elżbieta Mojsa pamięta, że dwoje dzieci nie pojechało na organizowane przez Kombinat kolonie letnie, bo... poparzyły się barszczem.

Po jakimś czasie uprawa na polach Kombinat została zlikwidowana, ale nasionkami z jednej rośliny można było obsiać nawet kilka hektarów. A rozsiewały się same. I rósł na rowach, granicach, łąkach, działkach pracowniczych. I rośnie. Także na działce należącej do gminy. Można go



zniszczyć mechanicznie, ale wymaga to konsekwencji, bo trzeba systematycznie niszczyć odrastające pędy.

W Grądach wytyczony został szlak na ścieżkę rowerową. Aby rowerzyści mogli sobie odpocząć, wydzielono placyk i wyłożono płytkami, mają stanąć ławeczki, może altanka. Ale teraz wszystko tonie w barszczu Sosnowskiego. Sołtys rozwiesił na tablicach ostrzeżenia.

Zwalczanie barszczu to obowiązek gmin. Mogą otrzymać na to pieniądze z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który na ten cel przeznaczył 4 mln zł.

Dożynki w Klukowie

Gminne Dożynki odbędą się w Klukowie w niedzielę, 2 sierpnia, msza dożynkowa (godz. 14.00), a wcześniej (godz. 11.00) I Amatorskie Zawody w Powożeniu Zaprzęgam Konnymi.

Festiwal Folkloru

Festiwal Folkloru Podlaski Spotkania zagości w Szepietowie Wysokiem Mazowieckiem 31 lipca (godz. 17.30) i w Ciechanowcu, sierpnia (godz. 16.30). W programie występy zespołów z Albani, Grecji, Peru, Serbii, Słowacji, Ukrainy i Polski.

Dobrzy w wykorzystywaniu

III miejsce w kraju zajęło Wysokie Mazowieckie wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich w kategorii Europejski Samorząd w XI edycji Rankingu Samorządów przygotowanym przez „Rzeczpospolitą”. W rankingu brano pod uwagę wykorzystywanie funduszy unijnych

Zgłoś szkodę

Rolnicy z gminy Kołaki Kościelne mogą zgłaszać szkody w gospodarstwach spowodowane suszą i nawałnicami w Urzędzie Gminy Kołaki Kościelne; sprawę prowadzi Krzysztof Pęski (tel. 86 2703026).

Dom dla seniorów

Stowarzyszenie Szansa i Fundacja Szansa z Zambrowa chcą stworzyć w powiecie Dom Społecznej Starości.

Konkurs pyszności

Do 10 sierpnia można zgłaszać udział w konkursie na najlepszą potrawę lokalną, organizowany przez OSP w Kołakach Kościelnych. Finał konkursu 15 sierpnia.

Oświetlenie i atrakcje

Ulica Szkolna w Szumowie już oświetlenie. A GOK zaprasza dzieci na wyjazdy na basen, filozoficzne zajęcia kulinarne i plastyczne o godzinie w godz. 10.00 – 18.00

Późna noc. Wokół nikogo. Nagle otacza mnie paru młodych, groźnie wyglądających mężczyzn. Zaczynają się zaczepki i pogroźki.

„To ja dla was <Sztukę kochania> napisałam, a wy mnie tak?!”. „Wisłocka?!” Zaczęli przepraszać, pocałowali w rękę i poszli. Nigdy bym nie przypuszczała, że moje zainteresowanie medycyną aż tak bardzo kiedyś mi się przysłuży!

Sztuka kochania

– Od pewnego czasu publikowałam w gazetach artykuły dotyczące seksu. Oczywiście, dość delikatnie. Ale i tak redakcje „Panoramy Północy”, „Zwierciadła”, „Kuriera Polskiego” czy „Kulis” dostawały sporą porcję wyzwisk, nie mówiąc już o mnie samej. I takie komentarze: „Obecnie stojąc u schyłku życia zrozumiałam czemu poprawczaki i więzienią zapełnione są młodzieżą polską, przyszłością narodu. Zrozumiałam, jak przy pomocy antychrysta deprawuje się młodzież naszej Polskiej Ziemi. Dziś dziękuję Bogu, że wpojono we mnie etykę moralną i subtelność, dzięki czemu moje imię: dobra żona. dobra matka, czysta wdowa...”

Stopniowo zwiększałam dawkę, więc obsypywano mnie coraz większymi kamieniami. Najpotężniejsza burza rozpoczęła się jednak, gdy w 1970 roku, w „Perspektywach” nazwałam „obowiązek małżeński” radosną zabawą w łóżku we dwoje. Reakcja była niesamowita!

„Uprzejmie proszę o odpowiedź, jakie prawo pozwala pani Michalinie Wisłockiej nazywać spraw najważniejsze i najwznioślejsze <świetną i atrakcyjną rozrywką>? My wychowujemy nasze dzieci na dobrych, prawdziwych obywateli ojczyzny. Wiele matek jest oburzonych na środki masowego przekazu, naszpikowane pomysłami <zabawy w łóżku>! Poradzimy sobie same.”

„Zainteresowania młodzieży daleko są od uprawiania sztuki miłosnej, odciągając ją od nauki, sportu, majsterkowania, modelowania i innych kulturalnych zajęć”.

„Słuszne oderwanie się od rygoryzmu etyki religijnej nie zawsze oznacza zbliżenie do etyki socjalistycznej. U dr. Wisłockiej jest to grawitowanie ku innej krańcowości – w kierunku liberalno-hedonistycznej etyki burżuazyjnej” (z listów do „Polityki”).

Potępiona z wielu ambon, wyszydzona na licznych łamach, nie miała zamiaru poddać się. Wiedziała, była o tym przekonana, że milcząca większość potrzebuje jednak pomocy w tej najtrudniejszej w życiu sztuce – szczęśliwego bycia we dwoje przez długie lata.

– Pierwsze wcielenie „Sztuki kochania” miało być wydane w Towarzystwie Świadomego Macierzyństwa. Niestety, mądry pan minister Bednarski, który mu patronował, nie żył, a nie sprzyjające duchy, wybrane na recenzentów książki, szczerze się starały, by ją piekło pochłonęło. Recenzowali:

„Autorka musi się liczyć z kulturą i tradycjami polskiego społeczeństwa! W imię jej interesu radzę pozostawić tylko to, co jest informacją lekarską, a zwięzić wszystko, co jest poradą...”

„W całej znanej mi popularnej literaturze światowej nie widziałem ponad 100 stron informacji na temat stosunku i orgazmu. Tekst sprawia wrażenie, że Autorka >wyżywa się< sama pisząc te smakowite strofy, a to najgorsze, co być może w tego typu książce.”

„Książka wymaga redukcji gadulstwa i smakoszostwa, trącającego dla czytelnika erotomanią. A to wróg śmiertelny tego rodzaju książek...”

„W rozdziale dotyczącym zmysłów należałoby zastąpić opisy sytuacyjne charakterystyką prawidłowości reakcji receptorów dotykowych. Inaczej Autorka nie potrafi obronić się przed zarzutem pedagogicznej nieodpowiedzialności i uprawiania pornografii pod płaszczykiem informacji (w naszych warunkach kulturowych, oczywiście). Tekst należy więc uzwięźlić, odplastycznić, inaczej wywoła tylko śmiech i oburzenie”.

– Zaniośłam jednak konspekt do „Iskier”. Ich ówczesny redaktor naczelny, Jerzy Wittlin, po przeczytaniu go wstał tak zbulwersowany, że gdy ponownie chciał usiąść, klapnął obok krzesła. Podniósł się wściekły i orzekł: „Mowy nie ma! Czegoś takiego nie można wydać w dzisiejszych czasach!” Wittlin odszedł, a jego miejsce zajął Gajewski. Podsunęłam mu znowu konspekt książki. Poprosił o maszynopis i przekazał recenzentom. Jedni atakowali go, drudzy bronili. Książka została podpisana do druku. Z drukarni zaczęły już napływać pierwsze „szczotki”. Ale...

Dr Wisłocka macha ręką i mówi, że szkoda w ogóle dalej opowiadać, bo to jest cud prawdziwy, że książka ujrzała światło dzienne. Na temat tego cudu odmawiała wyjaśnień, podobnie i najbliżsi książce w „Iskrach”. Ale że „gdzie diabeł nie może, tam babę posle”, dowiedziałam się wreszcie prawd o cudzie. Otóż nie sprzyjający autorce recenzenci zakwestionowali nawet naukową stronę książki (efekt ponad 10-letnich badań naukowych Wisłockiej, m.in. w Towarzystwie Świadomego Macierzyństwa), a także prawidłowość tłumaczenia fragmentów z fachowej literatury amerykańskiej. Gdy i to nie pomogło, bo i naukowa, i translatorska strona tekstu okazały się bez zarzutu, maszynopis poszedł do drukarni. Ale...

– Nagle zapraszają mnie do PZWL „w sprawie książki”. Jakiej? Przecież ja tam niczego nie dawałam! Przychodzę, patrzę, oczom nie wierzę: „Sztu-

ka kochania”, opatrzona bardzo ostrymi ocenami tych samych recenzentów! I słyszę, że Wydawnictwa Lekarskie chętnie by ją wydały po przeredagowaniu całości. Powiedziałam: dziękuję, ale niczego nie zmienię. A w ogóle skąd ta książka się tutaj wzięła?

O cóż tym razem chodzić miało? Może o to, by „skruszona” Wisłocka zgodziła się na kastrację książki i zdecydowała wypuścić w świat nudną „cegłę”, podobną do innych? A może o tak długą wędrówkę pracy po wydawnictwach, aż ulegnie ona zapomnieniu?

Mijały lata. W szóstym roku jednak zmienił się nagle układ sił: odgórny, gdyż zniknął z horyzontu, w dramatycznych okolicznościach, ówczesny luminarz od spraw kultury, blokując nieodwołalnym zakazem opublikowanie „Sztuki kochania”. I oddolny, na stanowisku naczelnego redaktora „Iskier” nastąpiła kolejna zmiana. Ale gdy nowy szef zaprzagnął ujrzyć owo dzieło piekielne okazało się, że nie istnieje już ani jeden czytelny jego egzemplarz! Wszystkie uległy w sejfach – nie wiadomo, jak – zupełnemu zniszczeniu. Pamiętam, podarte, z ledwo widocznym tekstem, niemal rozsypywały się w rękach. Trudno drukować książkę z czegoś takiego. I nie byłoby jej wcale, gdyby w zamierzchłej przeszłości jakiś zaciekły obrońca Wisłockiej nie ośmielił się naruszyć nakazu: schował egzemplarz do autentycznego sejfu, a klucz od niego starannie ukrył w domu.

KRYSTYNA KURCZAB

„Sztuka kochania” ukazała się w latach 80. Przez lata nie mogła się ukazać, gdyż była niezgodna z „moralnością socjalistyczną”. Tak jak bywają niezgodne z inną, ale obowiązującą obecnie wykładnią moralności, światłe koncepcje przekazywania wiedzy o seksualności człowieka młodzieży. Przypominamy historię wydania pierwszej popularnej w Polsce książki o sztuce kochania, by pokazać, jak historia kołem się toczy. Gdy dotyczy rządu dusz, a w rzeczywistości rządu ludźmi, niezależnie od ideologii i systemu, kołem bardzo ciasnym!

W Biblii jest napisane, że prędzej wielbłąd przejdzie przez dziurkę od igły, niż bogacz wejdzie do Królestwa Niebieskiego. Ja w to wierzę, bo co mi pozostało

Roztargnienie

– Poproszę pół chlebka i ćwiartkę masła – starsza kobieta nerwowo szuka portmonetki. – Zaraz, zaraz ... chyba zapomniałam z domu portfela. Może pani zapisać mnie w zeszycie?

Właścicielka sklepu pod Łomżą uśmiecha się i uspokajającym głosem zapewnia, że zapisze. Dobrze zna to „roztargnienie”. Codziennie do jej sklepu przychodzi kilkunastu ludzi, którzy nie mogą zapłacić za swoje zakupy.

Jagódki

Marzena, matka pięciorga dzieci. Mieszka w małym domku na obrzeżach Zambrowa. Kiedyś miała kawałek ziemi po rodzicach. Sprzedała ją, żeby zapłacić dług po tym, jak z mężem próbowała rozkręcić mały interes.

Codziennie rano zastanawia się, skąd wziąć pieniądze na zakupy.

– Najgorzej jest zimą. Latem idziemy z dziećmi do lasu i zbieramy jagody, maliny, grzyby. Zawsze parę złotych wpadnie. A to, czego nie sprzedamy, to się zjada. Dzieciaki lubią szczególnie pierogi z jagodami. Ale w tym roku na razie kiepsko, susza. Może teraz po deszczach coś się ruszy? – uśmiecha się z nadzieją.

Ubrania

Anna z Kolna lubi czytać, lecz nie stać jej na kupowanie gazet ani książek. Pięćset złotych musi wystarczyć na opłatę rachunków i jedzenie.

– Jem bardzo niewiele – mówi, małymi łydkami popijając leką herbatę – Chleb wystarcza mi na kilka dni. Do tego chudy ser, a czasem odrobinka kielbaski. Ale niezbyt często. Czterdzieści lat przepracowałam na kuchni. Liczyłam, że gdy przejdę na emeryturę to sobie odpocznę, zacznę podróżować... Ale i ostatnio dużo choruję, a leki są drogie.

Na szczęście, dużo ubrań pozostało jej z dobrych czasów, a że stara się nie niszczyć wyglądają przyzwoicie. Miesiąc temu zmarła jej przyjaciółka i sąsiadka. Rodzina



Chleba naszego powszedniego...

zapropoowała, żeby wzięła sobie jej rzeczy.

– Normalnie na pewno bym się nie zgodziła – rumieni się delikatnie – Ale to była koleżanka...

Dyfuzor

– Jakoś sobie trzeba radzić – Marzena zbiera ze sznurków pranie – Dzieci jedne po drugich donoszą ubranka i buciki. Chociaż z obuwiem mamy największy problem. Szybko się niszczą.

Żyją z zasiłku, który otrzymuje Staszek oraz z opieki społecznej. Martwią się o najstarszego synka, który przeszedł do trzeciej klasy szkoły podstawowej. Koledzy mu dokuczali, ponieważ nie ma markowych butów ani ubrań.

– Kiedyś przyszedł z płaczem. Zrobiłam mu kanapkę z jajkiem, ale on powiedział kolegom, że z kielbasą. Kiedy nagle kanapka wypadła mu z rąk i okazało się, że kłamał, bardzo się z niego śmiali.

Pogodziła się już z myślą, że nie stać jej na kosmetyki, ubrania i buty. Ucieszyła się, gdy na ubiegłoroczną gwiazdkę mąż kupił jej rosyjską suszarkę.

– Mocno dmucha – cieszy się – Dziewczynki też w przyszłości będą jej używać. Ma nawet taki podobiany dyfuzor.

Miłe zajęcia

W każde wakacje Anna zajmuje się ogródkami starszych ludzi. Płacą ich dzieci, które nie mają czasu pomóc rodzicom. Marzena sprząta kilka razy w tygodniu w domu młodych biznesmenów.

– Zawsze kilka groszy wpadnie. Bardzo się staram, żeby ci ludzie byli ze mnie zadowoleni.

– To miłe zajęcie – Anna, delikatnym ruchem poprawia siwe włosy. – W sam raz dla kogoś w moim wieku.

Podczas wakacji pracują też

dzieci Marzeny. Zbierają puski, owoce leśne, czasem pomagają właścicielce pobliskiego sklepu.

– Może kiedyś, gdy znajdę my pracę, kupię synowi nowe adidasy...

Marzena głaszcze małego chłopca po blond włosach.

Łzy

– W Biblii jest napisane, że prędzej wielbłąd przejdzie przez dziurkę od igły, niż bogacz wejdzie do Królestwa Niebieskiego. Ja w to wierzę, bo co mi pozostało, wolałabym być biedną dziewczynką Anna.

Wczoraj na ulicy minął mój starszy człowiek. Opierając się na kulach, podszedł do kosza na śmieci. Trzęsącymi się rękami zaczął przeglądać znajdujące się w nim rzeczy. Gdy napotkał mój wzrok, pochylił głowę i zmieszawszy się szybko się oddalił. W jego oczach błyszczały łzy...

IZABELA PACZKOWSKA

Mordercy strzelali, a ona ratowała
ranną córeczkę rządcy

Dobra pani



Dwór w Porytem Jabłoni, wybudowany przez Stefana Woyczyńskiego około 1860 roku



Halina Piaścik dzięki Grażynie Dzieduszyckiej nie została kaleką

29 stycznia o godz. 7 wieczorem w majątku Poryte Jabłoni pod Zambrowem wymordowana została na tle zemsty osobistej przez wydalonych ze służby parobków dworskich rodzina rządcy Świeżyńskiego. Sam Świeżyński, zawdzięczając chwilowej nieobecności w mieszkaniu, ocalał. Padły ofiarą: żona, córeczka rządcy, służąca i znajdujący się przypadkowo w przyległej do mieszkania kancelarii, maszynista Paweł Małysz. Bezpośrednio udział w mordzie brały trzy osoby. O strasznym morderstwie w 1929 r. napisała „Wspólna Praca”.

Strzały usłyszała dziedziczka majątku Grażyna Dzieduszycka. Chociaż było przy niej dwoje małych dzieci, czteroletni synek Maurycy i prawie dwuletnia córka Tereska, a ona sama w ciąży z trzecim dzieckiem, natychmiast pobiegła do domu administratora. Jego żona leżała we krwi. Hrabina chwyciła w ramiona ranną córeczkę rządcy i z nią uciekała, chociaż strzelał do niej któryś z morderców. Dziewczynkę uratowała!

To była bardzo dobra kobieta. Mamusia zawsze tak o niej mówiła. I ona nas lubiła”, mówi Halina Piaścik z Porytego Jabłoni.

Ma 84 lat. Urodziła się w pałacu dwa lata po tragedii. Jej matka Stefania Meloch pracowała u dziedziczki w pralni. Tata też pracował w majątku, woził mleko do mleczarni w Zambrowie.

Z dzieciństwa Halina Piaścik pamięta zabawy z hrabiowskimi dziećmi: cztery lata starszą hrabianką Tereską i dwa lata starszym Krzysiem. Był jeszcze sześć lat starszy od Haliny pierworodny syn hrabiostwa Maurycy.

„Biegałyśmy po ogrodzie, nad strugę, wokół kwiatowych klombów. We dworze bawiłyśmy się

lalkami. Bawiła się jeszcze z nami córka kierowcy hrabiego”, wspomina Halina Piaścik. Do dworu przyjeżdżał ksiądz i uczył dzieci religii. Chodziła na te katechezy ze starszą siostrą i bratem.

Pałac tętnił życiem. Nieopodal były stawy rybne, gorzelnia, stajnie i obory z bydłem, hodowlą owiec, pasieka. Majątek należał do największych w okolicy; w folwarku było 13 murowanych budynków i 21 drewnianych.

Halinka miała trzy lata, gdy oparzyła sobie nogę. Ogrodniczka doradziła mamie, aby posmarować octem i obsypać mąką żytnią.

„Mamusia posłuchała. Opowiadała, że straszliwie krzyczałam. Moją nogę przyszła obejrzyć dziedziczka. Od razu kazała przepęgać bryczkę i zawiozła mnie do doktora w Zambrowie. Potem wozila jeszcze kilka razy”, mówi Halina Piaścik.

Rodzice Halinki wybudowali dom i wyprowadzili się z czworaków.

W sierpniu 1939 roku Dzieduszyccy wyjechali do Warszawy. Za kilkanaście dni wybuchła wojna...

„W wojnę hrabina przyjechała do mamusi raz, po przejściu frontu. Przywiózł ją z Tereską i Krzy-

siem dawny pracownik majątku Fronczyk. Mówiła, że choruje, ale nie wiem na co. Objechała swoje stawy, gorzelnię, cały majątek. To była chyba jej ostatnia wizyta w Porytem”, mówi Halina Piaścik.

W latach siedemdziesiątych przyjechał do Porytego Krzysztof z dwoma synami. Też odwiedził rodzinę Melochów. Opowiadał, że Tereska została malarką. Robił sobie w Porytem zdjęcia.

Halina Piaścik nie chodzi do pałacu. Choruje na nogi. Słyszała, że w pałacu pozabijane okna, że stoi pusty. W jej pamięci zachował się obraz dworu pięknego i bogatego, otoczone-

go parkiem, alejkami, kwiatowymi klombami. Pałacu, w którym mieszkała dobra dziedziczka...

MARIA TOCKA

Hrabia Aleksander Dzieduszycki w grudniu 1939 r. wyjechał przez Włochy do Anglii i tam został. Zmarł w Londynie 10 czerwca 1971 r. Grażyna Dzieduszycka wyjechała z dziećmi w 1940 r. z Warszawy do brata w Rzędowicach w Kieleckiem i była tam do końca wojny. Potem wróciła do Warszawy. Zmarła 4 października 1986 r. w wieku 92 lat. Teresa Dzieduszycka, koleżanka dzieciennych zabaw Haliny Piaścik, zmarła 5 stycznia 2014 r. w Warszawie w wieku 87 lat.



Do dziś znakomicie utrzymane stawy rybne, które hrabia Dzieduszycki ponazywał imionami swojej rodziny i zwierząt. I tak największy staw nazywa się Aleksander (jego imię), drugi co do wielkości Grażyna (żona) i dalej odpowiednio: Kowale, Fortuna, Orlik, Kajtek, Bezimienny, Moryś.

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT siatki
ogrodzeniowej. Słupki, panele,
bramy, SZTACHETY
METALOWE. 86 216 – 22 – 27,
604 – 231 – 333
www.siatki-stal.pl

(fak. 198/15-o-i)

Szamba betonowe
wodoszczelne, atestowane,
różne pojemności, montaż
gratis! 515 – 373 – 550

(p-000064-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit,
Mazowiecka 1/27;
510 – 500 – 119

(fak. 210/15-o-i)

**EXPRESOWA
GOTÓWKA BEZ BIK
KREDYT**

500 – 547 – 057



Trudne kredyty bankowe
(gotówkowe/konsolidacyjne,
hipoteczne, firmowe, dla
rolników), również
z komornikiem lub bez
zdolności. Tel. 605 – 910 – 608

LOKALE

Wynajmę lokale w Łomży
TANIO! 600 – 588 – 666

(p-000214-o-i)

MOTORYZACJA

Wypożyczalnia samochodów
Łomża 86 216 – 32 – 42,
604 – 430 – 889

(fak. 65/15-o-i)

Sprzedam Mazde 5 z 2007r.
2.0CDI, bogate wyposażenie,
604 – 927 – 778

(p-000233-o-i)

Mercedes S-klasa, 2008 rok,
3.2 Cdi, czarny, jasne skóry,
sprzedam lub zamienię na lokal,
mieszkanie, ziemię siedlisko,
inne auto lub busa, różnicę
dopłacę 600 – 588 – 666

(fak/sms)

NAUKA

Matematyka – korepetycje,
przygotowanie do matury
603 – 847 – 463

(fak. 146/15-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam mieszkanie 72m²,
Łomża 795 – 422 – 061

(p-000223-o-i)

Sprzedam mieszkanie
61 mkw wraz z pomieszczeniem
gospodarczym 20 mkw, działka
i ogródkiem o łącznej powierzchni
5a. Cena 35 000 zł do negocjacji,
tel. 504 – 668 – 779

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 – 42 – 43.

PRACA

Firma tynkarska zatrudni tynkarza/y
maszynowych, tel. 511 – 529 – 965

(fak. 269/15-o-i)

Zatrudnię od zaraz zbrojarzy
na budowie w Warszawie.
Tel. 602 – 267 – 494, po 15-tej

(fak. 294/15)

Firma DOMCZAR zatrudni
koordynatora projektu, wymagana
znajomość j.angielskiego oraz
umiejętności organizacyjne, praca
w środowisku międzynarodowym.
CV proszę wysłać na e-mail: biuro.
domczar@gmail.com

(fak. 295/15)

Firma DOMCZAR zatrudni
technologa-konstruktora,
wymagana znajomość programów
SolidEdge, AutoCad, mile widziana
znajomość j.angielskiego, CV
proszę wysłać na e-mail: biuro.
domczar@gmail.com

(fak. 295/15)

Firma DOMCZAR zatrudni
glazurników, praca całoroczna
stała tel. 606 – 971 – 971

(fak. 295/15)

Firma DOMCZAR zatrudni
pracowników biurowych,
wymagana znajomość j.
angielskiego, CV proszę wysłać na
e-mail: biuro.domczar@gmail.com

(fak. 295/15)

USA WIZY – wyjazdy
501 – 809 – 644

Kierownika Apteki w Andrzejewo.
Cv -arsmedicapraca@onet.eu

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP,
stan techniczny obojętny,
SPRZEDAŻ, WYMIANA,
Ostrołęka, Składowa 2 MARGO.
Tel. 29 – 769 – 09 – 89.

(fak. 256/15-o-i)

Kury odchowane w ciągłej
sprzedaży Ratowo Piotrowo 9,
507 – 112 – 840

(p- 000185-o-i)

Sprzedam kombajn ziemniaczany
Anna 734 – 423 – 345

(p-000240-o-i)

Separator do wytrącania
komórek somatycznych z mleka,
tel. 602 – 506 – 487

(fak/sms)

Sprzedam kopaczkę, sadzarkę
i obsypnik. Gmina Wizna.
790 – 530 – 340

(fak/sms)

Sprzedam jałówkę cielną.
Wycielenie-sierpień. Cena 3 200 zł
tel. 516 – 541 – 799

(fak/sms)

RÓŻNE

AGROTURYSTYKA Wynajem pokoju
z wyżywieniem, tel. 780-137-792,
e-mail:
agroturystykakupiski@gmail.com

(fak/sms)

RTV-AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY
SAT, DVB-T FERGUSON,
CENTRUM NC+ Łomża, Plac
Niepodległości 9. Zdzisław Ksepka
Zaprasza. 86 216 – 34 – 38

(fak. 01/15-o-i)

SPRZEDAM

SPRZEDAŻ WĘGLA:
kostka, orzech, ekogroszek
workowany. SKUP ŻŁOMU.
602 – 259 – 306, 86 217 – 07 – 01

(fak. 296/15-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty
niedziele, poniedziałki, środy,
czwartki DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak. 07/15-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice –
soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak. 06/15-o-i)

Sobota: Niemcy, Holandia, Belgia
Wynajem mikrobusów, (85)
73 – 94 – 179, 606 – 379 – 966

(fak. 258/15-o-i)

USŁUGI

Usługi koparko – ładowarką,
dostawa piasku, żwiru, czarna ziemia
695 – 594 – 619

(fak. 179/15-o-i)

Remonty, glazura, terakota,
786 – 020 – 334.

(p-000231-o-i)

Krycie dachów, domy, garaże,
obory, stodoły 886 – 243 – 214

(p-0000238-o-i)

KONKRET

Pożyczki dla każdego

*** POŻYCZKI pozabankowe**

*** KREDYTY wielu banków**

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

fak. 498

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. TYG Sprzedam dom, tel. 123 456 789 i wyślij na numer: 75 550

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)



Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaże się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ć; ł; ń; ó; ś; ż; ź). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich

RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 190 tys. zł

**Dom we wsi Wygoda
ul. Sosnowa (Modzele-
Skudosze)**



cena 269 tys. zł

**Dom wolnostojący
Piątnica ul. Ogrodowa**



cena 199 tys. zł

**Siedlisko na rzekę
Skroda, Niksowizna 5**



ceny od 39 tys. zł

**Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiołki 7km od Łomży**



cena 549 tys. zł

**Dom w Łomży
ul. Hipokratesa 39**



cena 330 tys. zł

**Nowy dom w Dębniakach
gm. Zbójna**



KUPIJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

**www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945**

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Audi Audi 80 b4 cabrio
115 KM, 2.0B, gaz, elektryczne
szyby, lusterka, podgrzewane
fotele, aluminiowe felgi, ama-
rand, stan samochodu dobry,
atrakcyjny wygląd, cena 7 900 zł,
tel. 791 - 832 - 749

(o/b)

Sprzedam Mercedesa S-klasy,
2008 rok lub zamienię na lokal,
mieszkanie, ziemię, nieużytki,
różnicę dopłace, cena 90 000 zł,
tel. 600 - 588 - 666

(o/b)

Sprzedam Junak M 16, 320 ccm,
(2011), 1 właściciel, 21tys. km,
bez wypadku, serwisowany, lekki
tuning, wolny wydech, gotowy do
jazdy, nie wymaga żadnych prac,
cena 7 500 zł do uzgodnienia,
tel. 602 - 120 - 387

(o/b)

Sprzedam Audi A6 kombi 1.9 TDI
(2003) czarny, alufelgi, klimatyzacja,
elektryczne szyby i lusterka, pod-
grzewane siedzenie, maglownica
do wymiany, cena 14 500 zł,
tel. 721 - 851 - 889

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Passat
B5FL 1.9tdi 131km (2005)
czarny metalik, sedan, pełna
opcja, Grajewo, cena 22 900 zł,
tel. 795 - 393 - 181

(o/b)

Szamba wodoszczelne od
4 do 12m³ zamienię na auto,
różnicę dopłace, cena 1 500 zł,
tel. 666 - 950 - 940

(o/b)

Sprzedam Citroen C 3 5 drzwio-
wy 1.1 benzyna (2005) srebrny,
jasny środek, wspomaganie,
centralny zamek, cena 12 600 zł,
tel. 889 - 674 - 066

(o/b)

Sprzedam Toyotę Yaris 5 drzwio-
wy 1.0 benzyna (2003) wspomaganie,
elektryczne szyby, el. lusterka,
centralny zamek, 5 drzwio-
wa, książka serwisowa, cena 11 200 zł,
tel. 889 - 674 - 066

(o/b)

Sprzedam Hyundai Santa fe:

fotele skórzane, cena 400 zł,
tel. 608 - 819 - 033

(o/b)

Sprzedam stelaż z planek do
przyczepki sam. 3m x 150, ce-
na 700 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Toyotę Corolla (2001)
2.0 D4D, 5-drzwiowy, klima-
tyzacja, centralny zamek, stan
bardzo dobry, cena 7 000 zł,
tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam przyczepę samocho-
dową, zarejestrowaną (2013),
cena 1 600 zł, tel. 503 - 974 - 093

(o/b)

Sprzedam Wsk 125 w całości
lub może być do naprawy,
z dokumentami lub bez. Szukam
również silnika wsk, wfm 125,
cena 500 zł sztuka do uzgodnienia,
tel. 511 - 861 - 111

(o/b)

Sprzedam Citroena Berlingo mul-
tispace 1.8i (2000) złoty met, klima,
elektryczne szyby, 5 osobowy-
przeszkłony, kolorowy środek, jak
nowy, stan bardzo dobry, bezwy-
padkowy, sprowadzony do opłat,
cena 4 999 zł do uzgodnienia,
tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam Mercedesa
W140 s320 -lpg sekwencja (1998)
srebrny, klima, skóra-czarna, alufel-
gi-18, airbag, parktronic, automat,
bardzo ekonomiczny, możliwa za-
miana na inne auto, cena 18 555 zł
do uzgodnienia, tel. 881 - 547 - 778

(o/b)

Sprzedam przyczepę Kamping
knaus-passat, niemiecki 5 osobo-
wy, kuchenka, ogrzewanie, szafa,
zlew, łazienka, 2x szyberdach,
łodówka, wszystko sprawne, od
Niemca, cena 3 800 zł do uzgod-
nienia, tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam Toyotę Camry 2.4i
(2008) zieleń met, 95tys.km,
super stan, jak nowa, alufelgi,
klima, automat, itd. auto na 30 lat
jazdy, zamia na tańsze auto,
cena 44 000 zł do uzgodnienia,
tel. 881 - 547 - 778

(o/b)

Sprzedam Mercedesa S-klasa
400cdi srebrny (2003) masaż,
navi, tv, tel, lodówka, skóra-czarna
wentylowana, 148 tys. km., 5l at
w PL, stan bardzo dobry, możliwa
zamiana, cena 22 800 zł do uzgod-
nienia, tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam motorower zipp pro50,
cena 2 100 zł, tel. 510 - 845 - 612

(o/b)

Sprzedam Ford Transit skrzyniowy
2.5 diesel (1992), cena 2 500 zł,
tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

Sprzedam Fiata CC 700 benzyna
(1997) stan dobry, cena 1 200 zł,
tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

Sprzedam Opla Corsa 1.7 diesel
(2000) 5 drzwi, wspomaganie
kierownicy, stan bardzo dobry,
cena 3 750 zł do uzgodnienia,
tel. 510 - 448 - 662

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne **RATY**

**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

jak. 26/15

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WOZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

Sprzedam 3 jałówki ciel-
ne, cena 3 800 zł sztuka,
tel. 510 - 431 - 410

Sprzedam drewno opał-
we - świerk, sosna, osik,
brzoza, dąb, grab, cena od
100 do 150 zł z dostawą do klienta,
tel. 608 - 412 - 919

Sprzedam prasę kostkowo Welger
AP-41, cena 300 zł, owijkę
Sipma z łupino do stawiania bel,
cena 4 000 zł, tel. 517 - 738 - 073

Sprzedam łakę nad rzeką w Jed-
naczewie 1,21 ha, cena 25 000 zł,
tel. 798 - 070 - 653

Sprzeda, krajegę cena 800 zł, drut
8 cena 250 zł tona, młynek bąk,
cena 600 zł, tel. 86 - 473 - 80 - 48

Sprzedam C330. stan bar-
dzo dobry, cena 14 000 zł,
tel. 698 - 828 - 535

Sprzedam byczki i jałówki LM
hodowlane, cena 2 200 zł sztuka
+VAT, tel. 607 - 600 - 535

Sprzedam siewnik do nawozów
Motyl, ładowność 0.5t, cena 500 zł,
tel. 501 - 866 - 926

Sprzedam zbożowy Class Merkator
50, heder 3m, cena 16 000 zł do
uzgodnienia, tel. 511 - 533 - 548

Kupię dom z bala, spichlerz, stodo-
łę, zamienię na szambo betonowe,
cena 1 000 zł, tel. 600 - 588 - 666

Sprzedam byka Siemental
3 tygodniowy, cena 900 zł,
tel. 783 - 107 - 526

Sprzedam słomę z pszen-
żyta, 2ha, cena 30 zł sztuka,
tel. 792 - 662 - 646

Sprzedam obsypnik do ziemnia-
ków 5, fabryczny, cena 800 zł,
tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam przyczepę sztyw-
ną, drewnianą, na buksach,
4.10x2.30m, cena 1 500 zł,
tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam kłacz kara
11 letnia, ze żrebką, cena 7 500 zł,
tel. 693 - 146 - 788

Sprzedam beczkowóz ocynkowany
5500l, 2 wlewy, hydraulicznie
otwierany, stan bardzo dobry, ce-
na 10 200 zł, tel. 784 - 857 - 017

Zbiorniki betonowe 100% szczelne
na gnojówkę, gnojownicę, desz-
czówkę zamienię na rolnicze,
różnicę dopłacę, cena 900 zł,
tel. 690 - 330 - 990

Sprzedam prasę belującą War-
fama (2003), stan bardzo dobry,
17 500 zł, tel. 784 - 857 - 017

Sprzedam silnik do kombajnu MF,
4 cylindrowy, inne, cena 1 600 zł,
tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam talerzówkę, 22 talerze,
cena 3 700 zł, tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam beczkowóz 4000l, ce-
na 4 800 zł, tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam sadzarkę kubet-
kową polską, cena 950 zł,
tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam tur do Mf 255, ce-
na 2 700 zł, tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam siewnik zbożo-
wy Poznaniak, cena 2 800 zł,
tel. 508 - 720 - 081

Sprzedam ciągnik C 360 (1980)
zarejestrowany, opłacony, ce-
na 10 000 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam siewnik do nawozów Lej,
cena 450 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam brony 5 fabryczne, ce-
na 850 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam tur 3 sekcijny do C
360 lub Zetor 5211 z osprzętem,
stan bardzo dobry, cena 6 700 zł,
tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam cyklop polski, ka-
bina, sprawny, cena 4 100 zł,
tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam beczkowóz 6000l,
ocynkowany, szerokie koła,
2 wlewy, hydraulicznie otwierany,
cena 11 500 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam prasę kostkującą polska
Sipma (1994), cena 10 000 zł,
tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam młynek bijako-
wy, silnik 11kW, cena 1 200 zł,
tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam wysięgnik do tura
1 sekcijnego, szufla, widły, ce-
na 1 800 zł, tel. 516 - 795 - 238

Sprzedam przetrząsarko- zgra-
biarka 6 gwiazdowa, cena 650 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam kopaczkę ciągni-
kową, oryginał, cena 1 600 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam kultywator fabryczny 16,
cena 750 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam silnik Es, na pod-
woziu, sprawny, cena 2 000 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam ciągnik Case 856 XL,
napęd (1988), cena 24 500 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam opryskiwacz 400l, ce-
na 650 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam prasę belującą Warfama
(2003), stan bardzo dobry, ce-
na 17 500 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam tur 3-sekcijny do
Zetora 5211, cena 5 600 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam talerzówkę 24,
mało używana, cena 4 500 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam obsypnik do ziem-
niaków fabryczny 5, cena 450 zł,
tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam beczkowóz 5500l,
ocynkowany, 2 wlewy, hydrau-
licznie otwierany, szerokie koła,
cena 10 200 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam siewnik Poznaniak,
przekładnia olejowa (1990), ce-
na 3 200 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam wóz żelazny do ciągnika
cena 1 000 zł, tel. 660 - 529 - 185

Sprzedam siewnik do na-
wózów Kos, cena 450 zł,
tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam beczkowóz 3500l,
stan bardzo dobry, cena 5 600 zł,
tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam kultywator 3.30m, ce-
na 950 zł, tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam rozrzutnik 1-osiowy
Dobre Miasto, podłoga do remontu,
cena 2 500 zł, tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam pługi 3-skibowe, ce-
na 750 zł, tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam sadzarkę czeską, ce-
na 600 zł, tel. 86 215 - 02 - 75

Sprzedam prasę belującą Sipma
Farma 2 (2006) zamki, komory,
szerokie koła, c. smarowanie, stan
bardzo dobry, cena 24 000 zł,
tel. 86 215 - 02 - 75

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

KUPON

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

KONTAKTY

w prenumeracie

Zaprenumeruj na rok = 15 numerów za darmo!
Każde wydanie Tygodnika Podlaskiego „Kontakty”
zawiera **kolorowy dodatek telewizyjny**.
Dla prenumeratorów 5 % rabatu na ogłoszenia!

Cennik i promocje:

1 miesiąc	- 10 zł	(10,80 zł)
3 miesiące	- 30 zł	(35,10 zł)
6 miesięcy	- 55 zł	(70,20 zł)
12 miesięcy	- 100 zł!	(140,40 zł)



Krajową prenumeratę można zamówić przez
www.poczta-polska.pl/prenumerata
oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych,
oraz w oddziałach RUCH

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A:

Prenumerata krajowa:

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 700 – 1800.
Koszt połączenia wg taryfy operatora.

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę:

Informację o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania można uzyskać pod nr tel. +48 (22) 693 67 75,
www.ruch.pol.pl, e-mail: prenumerataz@ruch.com.pl

Wydanie **e-kontakty**, identyczne z wersją papierową, można zaprenumerować z naszej strony internetowej www.kontakty-tygodnik.com.pl
Informacje o prenumeracie: „Kontakty”, Łomża, al. Legionów 7,
tel. (86) 216 42 43, redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Likwidator Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w likwidacji z siedzibą w Łomży **zawiadamia** że z dniem 30.07.2014r Spółdzielnia została postawiona w stan likwidacji.

W związku z powyższym **byli członkowie** Spółdzielni, którzy do chwili otwarcia likwidacji nie odebrali swoich udziałów członkowskich proszeni są o zgłaszanie się z dowodem osobistym po ich wypłatę **do biura Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w likwidacji z siedzibą w Łomży przy Al. Legionów 56** w terminie 3-ech miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Bliższe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (86) 218 26 71.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2015 roku poz. 782) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 27 lipca 2015 roku do 17 sierpnia 2015 roku) następujące wykazy:

– lokali mieszkalnych nr 16 przy ul. 71 Pułku Piechoty 6, nr 13 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 54, nr 39 i nr 24 przy ul. Białostockiej 3, nr 21 przy ul. Pl. Sikorskiego 1, nr 14 przy ul. Aleja Wojska Polskiego 46 i nr 20 przy ul. Sadowej 7 w Zambrowie przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zambrów w przedmiocie wyznaczenia obszarów rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m².

Na podstawie art. 11 pkt 10 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 199 z późniejszymi zmianami), Uchwały nr 203/XXXVIII/14 Rady Miasta Zambrów z dnia 27 maja 2014 r. oraz art. 39 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 1235 z późniejszymi zmianami) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Zambrów w przedmiocie wyznaczenia obszarów rozmieszczenia obiektów handlowych o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m², **w dniach od 11 sierpnia 2015 r. do 4 września 2015 r.**, w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów, pokój nr 208, w dniach pracy Urzędu w godzinach 8⁰⁰-15⁰⁰.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany Studium rozwiązaniami odbędzie się **w dniu 31 sierpnia 2015 r.** w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów, pokój nr 214 o godzinie 11⁰⁰.

Zgodnie z art. 11 pkt.11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi dotyczące projektu zmiany Studium. Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Zambrów z podaniem: imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu i oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 2 października 2015 r.**

**Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?**

**Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:**

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

**Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie**

www.kontakty-tygodnik.com.pl





KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

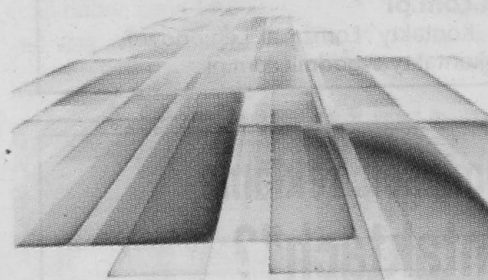
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



**Wparcie elektronicznej
administracji gmin
Radziłów, Prostki,
Strzelce Opolskie
oraz miasta Słupska
i Powiatu Grodzkiego**



profil
zaufany



Potwierdź profil zaufany

Gmina Radziłów realizuje projekt „e-Urząd – dodaj do ulubionych!”

Założeniem projektu jest upowszechnienie i poprawa jakości usług elektronicznych świadczonych przez Jednostki Samorządu Terytorialnego. W ramach projektu zostanie uruchomiony elektroniczny system informacji przestrzennej, dzięki któremu mieszkańcy będą mogli złożyć wnioski związane z zagospodarowaniem przestrzennym.

Ponadto projekt zakłada opracowanie 30 formularzy elektronicznych, które umożliwią realizację usług świadczonych przez Gminę Radziłów za pośrednictwem elektronicznej platformy ePUAP.

Wśród udostępnionych usług znajdują się m.in.

- Deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- Deklaracje na podatek od nieruchomości, rolny oraz leśny,
- Zaświadczenia o niezaleganiu z opłatami lub stwierdzające stan zaległości,
- Zaświadczenia o stanie majątkowym mieszkańców,
- Ustalenie warunków zabudowy,
- Zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych,
- Ulga inwestycyjna w podatku rolnym,
- Deklaracja na podatek od środków transportowych,
- Wynajem sali/świetlicy
- Decyzja o uwarunkowaniach środowiskowych

Projekt realizowany w ramach Osi Priorytetowej V. Dobre rządzenie, Działanie 5.2. Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej, Poddziałanie 5.2.1. Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

LIDER PROJEKTU



Gmina Radziłów



Gmina Prostki



Miasto Słupsk



Gmina Strzelce Opolskie



Powiat Grodzki



F5 consulting

PARTNERZY PROJEKTU

Na mie
letniego, p
o szczęści
stał lekko
wo i dach

W .

Z kobi
się w rest
mieszkan
zowieckie
ło, bo po p
Po chwili
trzej niez
momencie
sował się
cym dług
stole. Gdy
wać, niesp
Pocisk ud
liku kufe
w dłoń i k
Pogotowie
ale rany n
cjanci szy
zny, który
go mieszk
różnego n
nak nie or
gopisu. K
ma odpow

Trakt

Matka
niego syna

www.kont



Na miejscu zginął piętnastoletni chłopak w tym volkswagenie golfie, prowadzonym przez jego szesnastoletniego, pijanego i bez prawa jazdy kolegę w Kamionce Starej (gm. Bargłów Kościelny). I tak można mówić o szczęściu, bo golfem jechało czterech nastolatków; kierowcy i jednemu z nich nic się nie stało, drugi został lekko ranny. Do tragedii doszło, gdy po popisie szybkości samochód wpadł na pobocze, uderzył w drzewo i dachował.

Pistolet w ... długopisie!

Z kobietą (33 lata) spotkał się w restauracji w Białymstoku mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego. Chyba nie zaiskrzyło, bo po pewnym czasie wyszedł. Po chwili do kobiety dosiedli się trzej nieznajomi. W pewnym momencie jeden z nich zainteresował się nietypowo wyglądającym długopisem, który leżał na stole. Gdy zaczął nim manipulować, niespodziewanie padł strzał. Pocisk uderzył w stojący na stole kufel i rykoszetem trafił w dłoń i klatkę piersiową kobiety. Pogotowie zabrało ją do szpitala, ale rany nie są zbyt groźne. Policjanci szybko dotarli do mężczyzny, który odszedł od stołu. W jego mieszkaniu znaleźli 70 sztuk różnego rodzaju amunicji. Jednak nie on był właścicielem długopisu. Kto? Na razie policja nie ma odpowiedzi.

Traktorem po chleb

Matka wysłała czternastoletniego syna do sklepu w sąsiedniej

wsi po chleb. Chłopak zabrał z sobą rok młodszego kolegę i razem ruszyli po zakupy traktorem. Na ruchliwej krajowej „ósemce” zauważył ich kierowca tira i zawiadomił policję. Gdy na miejsce przybyła zawiadomiona matka, była zdziwiona interwencją policji, bo jej zdaniem, nic takiego się nie stało!

Włam po pijaku

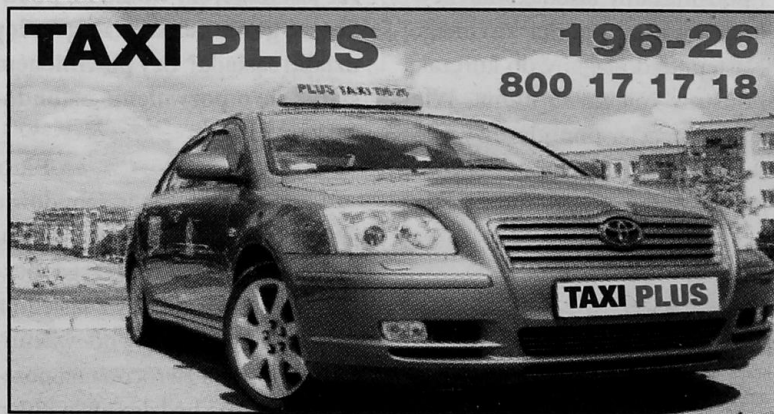
Do sklepu w Bożejewie (gm. Wizna) włamali się mieszkańiec (19 lat) gminy Piątnica z kolegą (20 lat) gminy Wizna. Do sklepu dostali się po wybiciu szyby. Ukradli papierosy i alkohol

za prawie 3 000 zł. Gdy złapała ich łomżyńska policja, byli pijani. Noc spędzili w policyjnym areszcie, następnego dnia usłyszeli zarzuty, a niebawem staną przed sądem.

Wyprzedzał jak głupek!

Gdy kobieta jadąca fordem drogą Piątnica – Wizna skręcała w Elżbiecinie w lewo, w auto uderzył kierujący terenowym chevroletem, który wyprzedzał cały rząd jadących za nią samochodów. Po zderzeniu chevrolet wpadł do rowu i zatrzymał na drzewie. Nikomu nic się nie stało. Pirat z chevroleta zapłacił mandat.

REKLAMA



Ścigani listem gończym

Mieczysław Bakula, ps. Ba-



kacz, ur. 24 marca 1970, ostatnio zameldowany w Kolnie (ul. Gen. Władysława Si-

korskiego 5/18). Rysopis: wzrost 166 – 170 cm, sylwetka szczupła, wysmukła; włosy proste (brunet), cera śniada, twarz owalna, blizna po ranie ciętej na przedramieniu.

Karol Bąkowski, ps. Karolek, ur.



21 czerwca 1989, ostatnio zameldowany w Łomży (ul. Dworna

26/4). Rysopis: wzrost ok. 170 cm, sylwetka szczupła, wysmukła; włosy proste, krótkie, ciemne; twarz blada, trójkątna; znaki szczególne – tatuaż czaszki na przedramieniu, na plecach napis „cyfra”.

Mariusz Baczewski, urodzony



4 maja 1974, ostatnio zameldowany w Zambrowie (ul. Sadowa 2/15). Rysopis: wzrost ok. 170 cm,

oczy ciemne.

Zbigniew Baranowski, ur. 28



stycznia 1985, ostatnio zameldowany w Łomży (ul. Polowa 17/62). Rysopis: wzrost 170 175 cm;

sylwetka wątła, cherlawa; na łopatkach tatuaż pantery, na brzuchu blizna po ranie ciętej; włosy proste, krótkie, ciemne; twarz trójkątna.

Ktokolwiek zna lub może przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanego, proszony jest o kontakt z najbliższą jednostką policji, tel. 997 lub 112.

Poradnia psychologa

Wkurzające porównanie

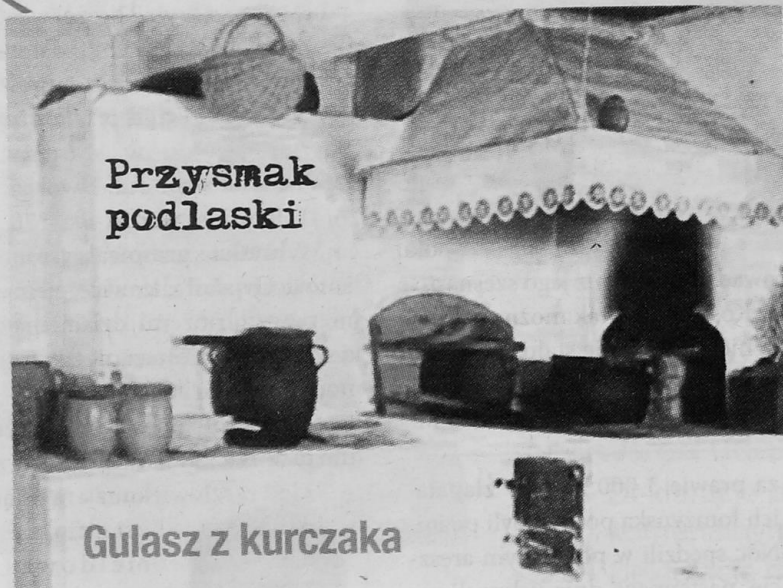
Teściowa mojej córki nieustannie porównuje mojego wnuka do swojego syna. Jesteśmy w dobrych stosunkach, jednak denerwuje mnie takie jej gadanie. Czy powinnam zwrócić jej uwagę, czy przemilczeć, aby nie zadrażniać sytuacji?

Maria

Dlaczego Panią tak irytuje to porównywanie? Na to pytanie warto sobie odpowiedzieć, zanim przystąpi Pani do działania. W większości bliskich związków umiejętność otwierania się i mówienia szczerze

o swoich uczuciach (także złych) na długą metę prowadzi do otwartości, bezpieczeństwa, zaufania, a czasem pozwala zrozumieć własne ukryte motywy reagowania (np. dlaczego denerwuje to porównywanie?). W układach mniej zażyłych bywa różnie. Generalnie ludzie lubią szczerowość pod warunkiem, że nie narusza ona ich samooceny. Jeśli więc zwracać uwagę, to dyplomatycznie, z przyjaznym nastawieniem, a nie pretensją.

Dr Marcin Florkowski
psycholog



Przysmak podlaski

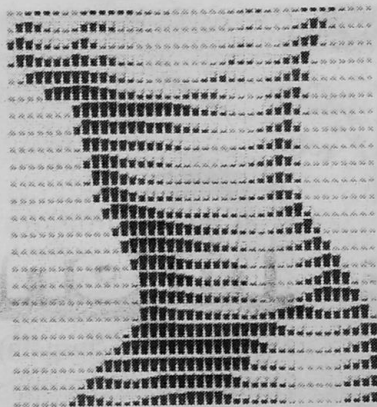
Gulasz z kurczaka

Składniki (4 porcje):

- 0,5 kg filetów z udźca kurczaka
- 1 papryka czerwona
- 10 dag fasolki szparagowej
- 1 ogórek kiszony
- 1 marchewka
- 1 cebula
- 2 ziela angielskie
- 2 liście laurowe
- 1 szklanka przecieru pomidorowego
- 2 szczypty ziół prowansalskich
- 0,5 łyżeczki papryki ostrej wędzonej
- 1 łyżka przyprawy do gulaszu
- 1 czubata łyżeczka pieprzu czosnkowego
- oliwa
- mąka do panierowania
- 2 łyżki masła
- sól

Filety kroimy w 3 cm kawałki. Dodajemy łyżkę przyprawy do gulaszu, pieprz czosnkowy, 0,5 łyżeczki wędzonej papryki, sól do smaku, 2 łyżki oliwy. Mieszmą całość i odstawiamy do lodówki na minimum 20 minut. Paprykę i cebulę kroimy

w grubą kostkę, ogórka kiszzonego w mniejszą, fasolkę kroimy na 1,5 cm kawałki. Kurczaka panierujemy w mące i wrzucamy na patelnię. Podsmażamy do zrumienienia. Do garnka wlewamy 0,5 litra wody lub bulionu i zagotowujemy. Kiedy kurczak się zrumieni, przekładamy go do garnka z wodą (lub bulionem). Dodajemy ziele angielskie, liść laurowy, cebulę i dusimy 15 minut. W razie potrzeby uzupełniamy wodą. Na patelni roztopiamy masło z dodatkiem oliwy i podsmażamy fasolkę, marchewkę, paprykę i ogórka kiszzonego. Następnie dodajemy do kurczaka i dusimy kolejne 15 minut. Wlewamy przecier pomidorowy i dodajemy zioła prowansalskie. Dusimy 10 minut.



Pytanie intymne

Od dwunastu lat jestem z tym samym mężczyzną. Kochałam go i niby teraz między nami jest wszystko tak, jak było kiedyś, ale jednak inaczej. Znam wszystkie jego zachowania, odpowiedzi na moje prośby, potrafię przewidzieć jego reakcje. Dotyczy to codziennych spraw, także zachowań w sypialni. Jestem tą przewidywalnością i codziennością po prostu znudzona. On mnie już nie kręci, seks z nim nie sprawia mi już przyjemności. Drażnią mnie je-

Lekarz domowy

Ból rozsadał mi głowę, potem miałam rozwolnienie, byłam bardzo słaba. To się stało po zjedzeniu lodów. Pewnie się zatrulałam. Co robić w wypadku zatrucia po-
trawami?

Agnieszka

Latem szczególnie łatwo zatruci się nieświeżymi wędlinami, mięsem, innymi potrawami, a także lodami. W przypadku lodów jest to szczególnie łatwe, gdy lody są rozmrażane i potem podwójnie zamrażane. Najlepiej jeść lody znanych producentów i zwracać uwagę na datę ważności. Zatrucie pokar-

Pod paragrafem

Odziedziczyłem po babci działkę z domem. Babcia nie miała samochodu i garażu. Podwórko jest małe, czy wolno mi pobrać garaż zaraz przy granicy działki sąsiada? Czy powinienem starać się o pozwolenie na budowę garażu?

Piotr

Prawo dopuszcza w zabudowie jednorodzinnej budowę garażu (lub budynku gospodarczego) bezpośrednio przy granicy z sąsiednią działką budowlaną pod warunkiem, że ściana zwrócona na posesję sąsiada nie będzie miała okien

go zaloty i pieszczoty, ostatnio najczęściej unikam seksu albo zmuszam się dla zgody. Dotąd go nie zdradziłam, ale ostatnio coraz częściej myślę o seksie z kimś nowym, żeby było inaczej. Nie wiem, co się stało, że teraz patrzę na niego w inny sposób. Co robić?

Milli

To już tylko krok od zdrady. Ale zanim się go postawi, lepiej porozmawiać. Potem będzie (jeśli jeszcze w ogóle będzie) wszystko trudniejsze. Aż dziwne, dlaczego ludzie mówią ze sobą, a nie rozmawiają. Wasze oddalenie nie zrodziło się jednego dnia. Także powrót do bliskości syna i namiętności nie nastąpi od razu. Trzeba tylko wyrazić nie mówić o swoich oczekiwaniach i zmieniać nudę na atrakcyjne bycie ze sobą. Na przykład, zamiast w sobotę i niedzielę siedzieć w domu, pojechać razem nad rzekę, do lasu, jakieś atrakcyjne miejsce. Nie musi się to wiązać z kosztami. Można wtedy wzajemnie opowiedzieć sobie swoje fantazje seksualne.

mowe objawia się dość szybko, około godzinie (do sześciu godzin). Pojawia się silny ból brzucha i głowy, osłabienie, poty, wzdęcia, wymioty, rozstrój żołądka. Pierwszym ratunkiem jest wypicie dużej ilości płynów i sprowokowanie wymiotów; można to powtórzyć kilkakrotnie, bo z wymiocinami wydalają się z organizmu trujące substancje. Zażyć środki przeczyszczające, aby trującą usunąć z jelit. Skuteczną odtrutką jest węgiel leczniczy, wspomaga usuwanie toksyn z organizmu. Jeśli nie ma w domowej apteczce węgla, można zwęglić i drobnić chleb.

i drzwi, długość garażu będzie mniejsza niż 5,5 m, a jego wysokość niższa niż 3 m. Budowa wolnostojącego parterowego garażu o powierzchni zabudowy do 35 m² nie wymaga ubiegania się o pozwolenie na budowę. Wystarczy zgłosić w miejscowym starostwie, a jeśli dotyczy to miasta na prawach powiatu, prezydentowi miasta. Urząd ma 30 dni na ewentualne zgłoszenie sprzeciwu. Jeśli w tym czasie sprzeciw się nie pojawi, oznacza to zgodę na budowę. Przy planach budowy większego garażu (powyżej 35 mkw) konieczne będzie uzyskanie pozwolenia na budowę.



**Najpopularniejsze imieniny tygodnia (30 lipca – 5 sierpnia):
Julity, Gustawa, Kariny, Dominika**

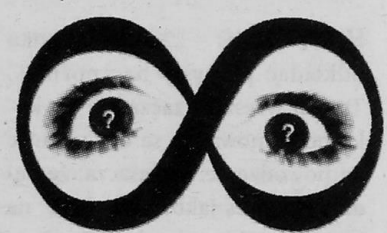
Julita – kobieta o tym imieniu jest stanowcza, obowiązkowa, systematyczna. Nie rzuca słów na wiatr i zawsze dokładnie przemyśli to, co ma zamiar powiedzieć. Wrażliwa na niepowodzenia swoje i bliskich. Satysfakcję przynosi jej pomoc bliskim, a także nieznanym, którzy są w potrzebie. Ceni prawdziwą miłość, bo to jeden z jej życiowych celów. Potrafi się cieszyć nawet z najmniejszych rzeczy i właśnie w nich odnajduje największą radość.

Gustaw – mężczyzna o tym imieniu lubi zmiany, dlatego często wyrusza po przygody. Nie jest stały w niczym, a uporządkowane i harmonijne życie, to nie dla niego. Ma wiele pomysłów, ale szybko się zraża, jeśli coś idzie nie tak. Jest dość nerwowo. Ma artystyczną duszę, przez co czasem bywa zniewieściał. Nie jest w stanie obiektywnie oceniać pewnych sytuacji lub ludzi.

Karina – noszące to imię kobiety są zmysłowe, pragnące przygód i miłosnych, i życiowych. Ko-

chają towarzystwo mężczyzn i nie są wierne jednemu. Nie mają stałości w uczuciach. Prowadzą życie w szybkim tempie. Odznaczają się odpornością psychiczną, dlatego nie mają ze sobą problemów. Potrafią udawać emocje, kiedy zajdzie taka potrzeba i skutecznie wykorzystywać innych do swoich potrzeb. Lubią być w centrum zainteresowania. Podobają się mężczyznom, gdyż są zadbane i inteligentne.

Dominik – łagodny i zgodny, unika konfliktów i zatargów. Jego życie jest uduchowione, ceni kulturę osobistą, ma szacunek do starszych. Jest bardzo otwarty, budzi przy tym zaufanie innych, chętnie pomaga w potrzebie. Dominikowie są uwielbiani przez kobiety.



Adwokat: widzieć – zła nowina; wynajmować adwokata – dobre rokovania dla ważnej sprawy; sprze-
czać się z adwokatem – masz szansę wygrać zadawnioną sprawę.
Bal: radość; iść na bal – dobre widoki.
Cebula: łzy i smutek; jeść – Twoje stosunki się pogorszą.
Gabinet: przymusowa zmiana zamieszkania, przygoda miłosna.
Igła: znaleźć – nie odsłaniaj tajemnic familijnych; mieć – nie-

przyjemne zdarzenie; otrzymać w podarunku – zerwanie przyjaźni; nawlekać – wyjście z trudnego położenia.
Jabłka: radość i zdrowie; na drzewie – zaszczytne pokrewieństwo; rwać – prześladowanie; jeść – zburzenie najpiękniejszych nadziei; kwaśne – z własnej winy przykrość; słodkie – wesołe wydarzenie.
Rozbierać: się – choroba; kogoś – wesele, radość.
Szubienica: pewny cel w życiu, cześć, sława.
Trawa: wystrzegaj się oszustw; ko-
sić – wzrost dobrobytu; leżeć na niej – początek miłej znajomości; sucha – choroba.
Żłób: widzieć – korzystna propozycja; pełny – korzyści; pusty – problemy finansowe; napępiać – mili goście.



Z pamiętnika amerykańskiego żołnierza z bazy w Polsce:
„Dzień pierwszy. Popilem trochę z Polakami. Dzień drugi. Chyba koniec ze mną. Umieram. Dzień trzeci. Polacy znowu wyciągnęli mnie na wódkę. Dzień czwarty. Szkoda, że przedwczo-
raj nie umarłem”.

– Tato, chciałam ci powiedzieć, że jestem zakochana. Adama poznałam na eDarling, potem zostaliśmy przyjaciółmi na Facebooku, często gadaliśmy na WhatsApp, teraz oświadczył mi się przez Skype.
– Córeczko, wobec tego weź ślub na Twitterze, dzieci kupcie na eBay, a jak ci się mąż znudzi, to wystaw go na Allegro...

– Jak nazywa się naturalna metoda antykoncepcyjna z użyciem kalendarzyka?
– Watykańska ruletka...
Umęczony pacjent żali się psychologowi:
– Od miesięcy prześladowa mnie koszmar. Śni mi się, że ktoś ciągle za mną chodzi.
– Kim pan jest z zawodu?
– Przewodnikiem.

Kobiety kochają mężczyzn przede wszystkim za ich poczucie humoru. Oczywiście, nie ma nic zabawniejszego, niż milion na koncie...

REKLAMA

TAXI 191-911
RADIO MPT
86 216 32 86
BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:
800-111-112
www.taxi.lomza.pl

Kobieta mówi znajomej, że wychodzi po raz czwarty za mąż.

– Jak wspaniale! Mam nadzieję, że nie będziesz miała mi za złe, jeśli spytam, co się stało z twoim pierwszym mężem?
– Zjadł trujące grzyby i zmarł.
– Ależ tragedia! A drugi mąż?
– On też zjadł trujące grzyby i umarł.
– Ale nieszczęście! Boję się spytać, co się stało trzeciemu mężowi.
– Zmarł z powodu skręcenia karku.
– Skręcenia karku?
– Tak. Nie chciał jeść grzybów...

– Stary, skąd masz takie limo pod okiem? – pyta kolega.
– No, wiesz... jak wczoraj wieczorem modliliśmy się przy stole i właśnie mówiliśmy „ale zbaw nas ode złego”, niechający spojrzalem na teściową...

W mieście grasował straszny smok. Gwałcił dziewice, zabijał mężczyzn, pożerał dzieci i starsze kobiety. Mieszczanie udali się po pomoc Wielkiego Rycerza.
– Dajcie mi miesiąc na ułożenie planu. – odparł Wielki Rycerz.
– Co ty, człowieku, za miesiąc smok nas wszystkich zniszczy! – zdenerwowali się mieszczanie i poszli do Średniego Rycerza.
– Dajcie mi dwa miesiące... – zaczął Średni Rycerz i zrozpaczeni mieszczanie popędzili do Małego Rycerza. Mały Rycerz wysłuchał ich z uwagą, chwycił za zbroję, objuczył konia i w kilka minut był gotowy do drogi. Zaskoczeni mieszczanie pytają więc:
– Czcigodny Mały Rycerzu, Wielki Rycerz chciał się zastanawiać miesiąc, Średni Rycerz dwa miesiące, a Ty tak od razu?
– Bo tu się nie ma co zastanawiać, tu trzeba spier...!

Tu warto być

Ciechanowiec

XV Podlaskie Święto Chleba, Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kłuka, 16 sierpnia.

Cykliczna impreza poświęcona tradycji dożynkowej. W programie: orszak dożynkowy, przejazd zaprzęgów, parada zabytkowych ciągników, występy zespołów folklorystycznych, zabawy i tańce z przełomu XIX i XX wieku w wykonaniu Białorusinów, gwiazda wieczoru ENEJ, kiermasze sztuki ludowej i stoiska z pysznymi chlebami.

Łomża

„Matka Wieczności”, Muzeum Północno-Mazowieckie, ul. Dworna 22. Wystawa malarstwa, rzeźby, ceramiki, przygotowana przez Centrum Wiara i Kultura w Hebdowie, którą można oglądać do 23 sierpnia.

Rajgród

Konkurs twórczości Janusza Laskowskiego, Park Miejski w Rajgrodzie, 2 sierpnia, godz. 16.00.

Popołudnie z piosenkami Janusza Laskowskiego; soliści i zespoły wykonają po jednej piosence z repertuaru piosenkarza, najlepsi zostaną nagrodzeni.

Tykocin

Festiwal „Królewskie śpiewanie”, Alumnat w Tykocinie, 31 lipca i 2 sierpnia.

Festiwal rozpocznie koncert „Taki piękny wieczór!”, w którym wystąpią Joanna Cortes, Witold Matulka, Mariusz Rutkowski i Adam Szydłowski. Później „Broadway, Hollywood, Buenos Aires”, czyli skrzypcowa podróż pod gwiazdami w wykonaniu Marty Nanowskiej. W sobotę Edyta Krzemień i Damian Aleksander wykonają przeboje musicalowe ostatnich dziesięcioleci. Koncerty na dziedzińcu Alumnatu, a w niedzielę koncert w kościele.

Zambrów

„Kino pod gwiazdami”, Targowisko Miejskie, ul. Wyszyńskiego 14, sobota, 1 sierpnia, od godz. 13.00.

Filmowy piknik rodzinny, a w programie: gry, konkursy, zabawy i warsztaty dla dzieci (od godz. 13.00); kino familijne „Pingwiny z Madagaskaru” (godz. 18.00), kino sensacyjne „Skyfall” (godz. 20.00).

Repertuar kin

Kino „Millennium” w Łomży: 30 lipca, godz. 14.00 i 16.00 „Minionki”; 31 lipiec – 5 sierpnia, godz. 14.00 i 16.00 „W głowie się nie mieści”, godz. 20.15 „Magic Mike XXL”.

Kino Centrum Kultury Zambrów: 30 lipca – 5 sierpnia, godz. 15.00 „Koko smoko”; 30 lipca, godz. 17.00 „Magic Mike XXL”; 31 lipca – 5 sierpnia, godz. 19.30 „Ted 2”.

Kino MDK w Grajewie: 1 sierpnia, godz. 17.00 „Koko smoko”, godz. 19.00 „Lost River”; 5 sierpnia, godz. 13.00 „Rycerz Błazka”, godz. 16.00 „Dawca pamięci”.



Podlaska Oktawa Kultur

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): możliwość wykazania się. W emocjach okres harmonii i spokoju. Wyklaruje się również wgląd we własne wnętrze. Pamiętaj, że do pełni człowieczeństwa prowadzi wiele dróg. Wybierz sercem dalszy kierunek poszukiwań, a nie popełnisz błędu.

BYK (21 IV – 20 V): pochłonie Cię coś, co sprawi wiele przyjemności. Relacje, w jakich pozostajesz z najbliższymi, mocno zaważą na ogólnym nastroju. Warto postarać się, by je oczyścić z nieporozumień i konfliktów. Koniec tygodnia wpędzi Cię w rozmyślanie. Nie zapomnij, że aby jakkolwiek zmiana przyniosła efekty, musi się ugruntować i nie może mieć jednorazowego charakteru.

BLIŹNIĘTA (21 V – 21 VI): będzie to czas sprawdzianu własnych sił. Ale pamiętaj, że świat podlega nieustannym przemianom i nie da się zamknąć dłużej w jakichkolwiek ramach. Dobry okres na odświeżenie starych znajomości i dawnych miejsc.

RAK (22 VI – 22 VII): przestań odkładać pomysły na „później”. Trzeba wreszcie zacząć je po kolei podejmować, a są duże szanse na powodzenie. Zwłaszcza, że będzie to okres jakby „otwarcia” na innych i siebie z uwolnieniem wewnętrznych ograniczeń. Dobry moment do samotnych wycieczek, by набrać dystansu. Decyzje stają się wtedy o wiele łatwiejsze.

LEW (23 VII – 23 VIII): sprzyjająca chwila, by wziąć się w garść! Musisz jednak skończyć z nieustannym detalicznym rozliczaniem siebie z wszystkiego. Pora pogodzić się z sobą, zaakceptować i podjąć nowe wyzwania. Możesz dzięki temu odzyskać wewnętrzny spokój, niezbędny do rozwiązania problemów, które się wokół Ciebie piętrzą.

PANNA (24 VIII – 22 IX): ważne rozmowy albo pertraktacje. Dobrze więc popatrzeć na wszystko przez lupę zdrowego rozsądku, widzieć wszystko takim, jakim jest, a nie, jakim się wydaje. Jeśli będziesz chciał osiągnąć coś na siłę,

może się to okazać „pyrrusowym” zwycięstwem.

WAGA (23 IX – 23 X): będziesz na wznoszącej fali. Emocjonalnie przejdiesz coś w rodzaju mentalnej podróży z jednego sposobu reagowania w drugi (lepiej dla Ciebie). Jeśli dasz radę, nagrodą będzie wewnętrzny spokój, poczucie bezpieczeństwa i harmonii.

SKORPION (24 X – 22 XI): dobry czas nawiązywania kontaktów, które mogą przynieść poprawę nastroju. Emocjonalnie dość aktywny okres, obudzić się może temperament i odzyskasz radość życia. Warto jednak trochę wyluzować.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): niekiedy miewasz tendencję do robienia czegoś „po łebkach”, ale umiesz nadrobić miną, więc zazwyczaj zwycięsko wychodzisz z krytycznych sytuacji. Jednak teraz warto trochę bardziej się przyłożyć i uniknąć niepotrzebnych napięć. W uczuciach uważaj z poręcznością, bo najspokojniejszej osobie na świecie czasami kończy się cierpliwość.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): przyływ sił. Psychicznie również będziesz w świetnej formie, co pozytywnie wpłynie na kontakty z innymi. Pozwól sobie na wspaniałomyślność i szczodrość. To cechą godną królów.

WODNIK (21 I – 19 II): wokół Ciebie wytworzy się miła atmosfera. Ogólny nastrój sprzyjać będzie nawiązywaniu nowych ciekawych znajomości. W emocjach sympatyczna niespodzianka. Może też znajdziesz wyjście z sytuacji, która Ci ciąży.

RYBY (20 II – 20 III): czeka Cię sporo pracy, więc nie możesz pozwolić sobie na odkładanie czegośkolwiek. Chyba nie musisz robić wszystkiego w pojedynkę, może wystarczy poszukać kogoś, kto pomoże? Prośbienie o pomoc nie jest oznaką słabości, ludzie są sobie potrzebni. Życie staje się więc prostsze, kiedy pomagamy sobie nawzajem.

Co ma pływać nie utonie, czyli



XX Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym

Pływadło „Kontaktów”, skonstruowane i przez pilotów paralotni Zbyszka Supińskiego i Maćka Zaczeniuk, 2006 rok

Już w niedzielę, 2 sierpnia. To największe i najbardziej widowiskowe zawody wodniackie w Europie, wymyślone i organizowane od 1996 roku przez Polskie Radio Białystok na Necie w Augustowie z pomocą Augustowskich Placówek Kultury.

W Mistrzostwach może wystartować każdy, kto zbuduje pływające „byle co”. Powinno zaprezentować swoje możliwości pływackie w takim zakresie, by można było

stwierdzić, iż jest w stanie utrzymać się na wodzie. Pływadła mogą być napędzane siłą, godnością osobistą, za pomocą żagla, silnika elektrycznego lub spalinowego. Pomysłowość konstrukcyjna jest niczym nieograniczona! Dotychczas oglądać można było takie wchłoki, jak tarcza antyrakietowa, pływające smoki, pociągi, a nawet artykuły spożywcze. Na koniec fantastycznej zabawy na Necie koncert gwiazd.

Co będzie się działo w tym roku?

Od 15.00 do 15.30 prezentacja pływadła Organizatorów, od 15.30 do 17.30 XX Mistrzostwa Polski w Pływaniu na Byle Czym, od 17.30 do 18.00 czas na obejrzenie pływadeł i na rozmowy z ich założcami na nabrzeżu Netty, gdzie wszystkie zacumują po zmaganiach. O 18.00 ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Tuż potem zagra Łukasz Zagrobelny, a na koniec Golec uOrkiestra.

ŁKS pożegnał się z Pucharem Polski

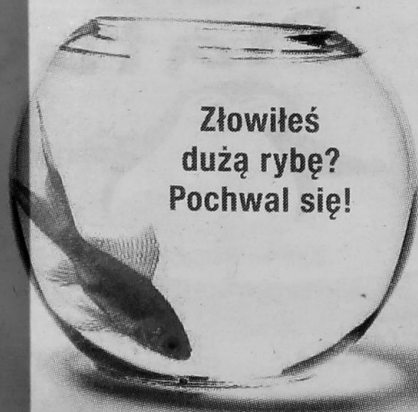
Dopiero rzuty karne wyeliminowały naszą drużynę z dalszych rozgrywek o Puchar Polski po heroicznym boju z pierwszoligowym Chrobrym Głogów. Na szczególne słowa uznania zasługuje postawa Piotra Lipki, który kilkoma spektakularnymi interwencjami powstrzymywał strzały zawodników gości. Mimo porażki, cała drużyna zasłużyła na gorące brawa za 120 minut pasjonującej walki. W spotkaniu wystąpili: Piotr Lipka, Maciej Malinowski, Reinaldo Melão, Daniel Kacprzyk, Przemysław Przysowa, Przemysław Olesiński, Marcin Świdorski (71 min. Tomasz Brzozowski), 21. Albert Rydzewski (101 min. Konrad Kamienowski), Michał Sadowski, Jakub Kamiński (49 min. Adam Grygoriew), Łukasz Zaniewski.

Znakomita atmosfera na łomżyńskim stadionie może napawać optymizmem przed zbliżającym się nowym sezonem III ligi (pierwszy mecz na własnym stadionie zagra z MKS Korsze w środę, 8 sierpnia, godz. 18.00).

Rajd Zambrów – Szumowo

Przedostatni krótkodystansowy rajd rowerowy z Zambrowa do Szumowa z cyklu Zambrów na rowery wyjedzie w niedzielę, 2 sierpnia o 10.00 z targowicy miejskiej przy ul. Wyszyńskiego. Powrót planowany jest ok. 14.30 – 15.00.

Wędkarski Okaz Lata 2015



Złowiłeś
dużą rybę?
Pochwal się!

Zgłoszenia prosimy nadsyłać na redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 do 31 sierpnia 2015. Zgłoszenie powinno zawierać własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą i informację zawierającą dane: gatunek, wagę, długość, gdzie i na co i jak została złowiona.

Ogłaszamy wielki konkurs na największą rybę lata 2015 roku.

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, który złowił zgłoszoną rybę na akwenach województwa podlaskiego.

Wskazane jest potwierdzenie połowu przez świadka.

Zgłoszenia będziemy publikować na bieżąco. Zwycięzca otrzyma puchar, a wszyscy zgłaszający dyplom.

Pierwszy mecz w II lidze w sobotę, 1 sierpnia na Stadionie Miejskim w Zambrowie z ROW Rybnik!

Olimpia gotowa na II ligę!

W poniedziałek, 27 lipca, Olimpia oficjalnie zaprezentowała w Centrum Kultury kadrę na II ligę w sezonie 2015/2016. Stanowią ją: bramkarze – Piotr Czapliński, Marcin Kapica, Bartosz Koncki; obrońcy – Mariusz Gogol, Tomasz Porębski, Arkadiusz Mroczkowski, Łukasz Piłatowski; pomocnicy – Mariusz Dzienis, Łukasz Grzybowski, Michał Hryszko, Przemysław Jastrzębski, Michał Kuczałek, Piotr Murawski, Krystian Pomorski, Dominik Lemanek, Patryk Szymański; napastnicy – Tomasz Jaworowski, Michał Poduch, Michał Twardowski, Karol Buzun i Mateusz Jastrzębski.

Trenerem jest Krzysztof Zalewski, drugim trenerem Paweł Olszewski, trenerem bramkarzy Andrzej Bart, kierownikiem drużyny Zbigniew Stańczyk, a fizjoterapeutą Jarosław Sienicki.

Na inaugurację sezonu w II lidze podejmie przed własną publicznością z ROW 1964 Rybnik w sobotę, 1 sierpnia, o 17.00 na Stadionie Miejskim przy ul. Wyszyńskiego.

W ostatnim sparingu w sobotę, 25 lipca, ekipa z Zambrowa zagrała z ligowym rywalem z minionego sezonu, Zniczem Biała Piska i wygrała wysoko 5:1, co może być dobrym prognostykiem.



TO NATURALNE

MAMY UFAJĄ. DZIECI WCIĄJĄ. BO TO PIĄTUŚ!



PYSZNY JOGURT TYPU GRECKIEGO.
BEZ BARWNIKÓW, AROMATÓW, KONSERWANTÓW.
Z NAJLEPSZEGO MLEKA.



WWW.PIATNICA.CO